**PROTOKÓŁ NR XXXV/2017**

**Z OBRAD XXXV SESJI RADY POWIATU**

**Z DNIA 21 CZEWRCA 2017 ROKU**.

Godz. 11.00

**Do pkt. 1 porządku.**

**Otwarcie obrad, stwierdzenie quorum.**

Przewodniczący Rady R. Berdzik – otworzył obrady XXXV sesji Rady Powiatu, powitał radnych i zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności (*załącznik nr 1 do protokołu*) przewodniczący stwierdził, że na stan 15 radnych, obecnych jest 14, co stanowi odpowiednie quorum do podejmowania prawomocnych uchwał. Nieobecny radny: J. Chmielewski.

*Lista uczestników sesji stanowi załącznik nr 2.*

**Do pkt. 2 porządku.**

**Zgłaszanie zmian do porządku obrad.**

*Porządek XXXV sesji stanowi załącznik nr 3.*

M. Łuszczyński – chciałbym zgłosić projekt uchwały nr 170, który państwo radni dzisiaj otrzymali, jest to projekt skargi dot. pana Łopyty, prosiłbym o wprowadzenie go jako punkt 18, zaraz po projekcie uchwały nr 166.

Proponowane zmiany do porządku obrad przyjęto w głosowaniu 14 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.

**Do pkt. 3 porządku.**

**Przyjęcie protokołu XXXIV Sesji Rady Powiatu.**

Protokół z XXXIVSesji Rady Powiatu przyjęto w głosowaniu: 14 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.

**Do pkt. 4 porządku.**

**„WOLNA TRYBUNA” DLA BURMISTRZÓW I WÓJTÓW GMIN POWIATU PYRZYCKIEGO.**

Brak wystąpień.

**Do pkt. 5 porządku.**

**Sprawozdanie Starosty z działalności Zarządu Powiatu.**

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 4.

Brak wystąpień.

**Do pkt. 6 porządku.**

**Interpelacje i zapytania radnych.**

Radny M, Bitenc - Wysoka Rado, zaproszeni goście, pozwolą Państwo, że zadam kilka pytań zarządowi, członkom zarządu, więc zrobię to na siedząco zwyczajem już wcześniejszym. Odniosę się najpierw do prezentacji, którą mieliśmy tutaj zaszczyt obejrzeć, cieszę się bardzo, że jestem teraz o wiele mądrzejszy, jeśli chodzi o budownictwo, bo wiem którędy ucieka ciepło, a nie wiedziałem. Cieszę się, że termomodernizacja dojdzie do skutku specjalnego ośrodka, miałem spytać o termin dokładny, więc dzisiaj to usłyszałem, dziękuję. Natomiast chciałbym wiedzieć, co się będzie działo z termomodernizacją budynków ZS nr 2, a dlaczego pytam? Mam pytanie do członka zarządu pana Wiktora Tołoczki. Jak daleko są prace przy pozyskiwaniu środków na ten cel? Na jednej sesji powiedział pan, że to pana priorytet i pan doprowadzi do tego, że termomodernizacja tych budynków będzie. Wobec tego chciałbym dzisiaj usłyszeć jak daleko posunięte są te sprawy? I teraz przejdę może do dróg powiatowych, bo proszę państwa nie widzę w naszym porządku obrad nic na temat dróg, a w sumie minęło już półtora roku, gdzie można było wiele rzeczy zrobić i przynajmniej nas poinformować, ale to później odniosę się do tej informacji. W tej chwili mam takie pytania odnośnie dróg. Pierwsze. Kiedy nastąpi przebudowa ulicy Młodych Techników? Jest okres wakacyjny, zbliża się, który sprzyja tym robotom, a pan starosta na którejś sesji obiecał, że tak jest to wciągnięte. Będzie. Wobec tego chciałbym dzisiaj usłyszeć, czy w okresie wakacyjnym, kiedy nie ma uczniów, nie ma takiego ruchu będzie to realizowane? Drugie pytanie. Zlikwidowano Zarząd Dróg Powiatowych. Proszę podać, jakie oszczędności uzyskano w ciągu półtora roku? Czy powiedzmy sobie po likwidacji tego Zarządu Dróg Powiatowych . Konkretnie proszę powiedzieć, kto się zajmuje dzisiaj tymi drogami, kto za co odpowiada, jakie oszczędności uzyskano? Dalej. Kto i kiedy zajmuje się dziurami na drogach? Proszę państwa, sprawdziłem drogi w Gminie Przelewice i częściowo Lipiany. Są w stanie fatalnym. Niełatane dziury powiększają się przez wykruszanie, co zwiększa później koszty tej naprawy. Zagrażają bezpieczeństwu ruchu. Mam przykład. Niszczą zawieszenie i koła w pojazdach, a to wiąże się z wypłacaniem odszkodowania przez powiat. Taka sprawa, w tej chwili jedna się odbywa, gdzie kierujący wpadł w dziurę. Okazuje się, że ta dziura na drodze przyjęła wcześniej wielu innych kierowców, tylko oni nie wiedzieli, co z tym fantem zrobić. Natomiast ten pan akurat był zorientowany, wezwał policję, zrobili fotografie, zwrócono się do ubezpieczyciela, ubezpieczyciel zwrócił się do powiatu, no i powiat oczywiście wypłaci odszkodowanie, a nie wypłaci odszkodowania jeżeli ma ubezpieczone drogi, to proszę państwa w pewnym momencie dojdzie do takiej sytuacji, obserwując te drogi, że tych kierowców będziemy mieli w miesiącu kilkudziesięciu, bo ludzie zaczynają się dopytywać co z tym fantem zrobić, a dziury są naprawdę duże. Proszę mi wierzyć. Dalej. Kto i kiedy zajmie się gałęziami pozostawionymi po podcince drzew? A jeśli dobrze pamiętam, zakupiono wcześniej tak zwaną gałęziarkę. Muszę przyznać, że nie widziałem wcześniej, w trakcie pracy przy drogach od dawna tej maszyny. Nie wiem kto ją obsługuje, kto powinien obsługiwać. Gałęzie leżą proszę państwa po rowach, po poboczach i to powoduje, że nie obkaszamy dróg, a jeżeli obkaszamy to bardzo niewielki pas. Jest to bardzo niebezpieczne szczególnie na zakrętach, chociaż w niektórych jest obkoszone, ale powiem szczerze, że jest to źle zrobione. Powinno być to bardziej wykoszone. Czekamy na wypadki na drogach z tego tytułu. Dalej, następne pytanie. Dlaczego tak rzadko wykonywane jest koszenie poboczy? Nie widziałem naszego ciągnika, który ma kosiarkę, który zakupiliśmy za ciężkie pieniądze. Widziałem jakiś ciągnik, jakiegoś rolnika, który to robił, no prawdopodobnie zarząd dróg, nie zarząd dróg, zarząd powiatu prawdopodobnie podpisał umowę. Widzę, że w gminie Przelewice czynności wykaszania przy drogach powiatowych są wykonywane są przez gminę. Mam rozumieć, że te prace w ramach oszczędności powiat zlecił gminom?, bo inaczej tego odebrać nie mogę. Wzdłuż dróg powiatowych przy niektórych polach wykaszane są pobocza i rowy. Bardzo dobrze. Chciałbym się dowiedzieć, czy zostały zawarte umowy z właścicielami tych pól, czy robią to społecznie? Jeśli robią to społecznie, panowie odwagi proszę i proszę im podziękować w mediach. Niech oni będą docenieni, za to że to robią. Nie będę przykładów dawał. Pan radny, tutaj siedzi, który też obkasza. Kto odpowiada fizycznie za utrzymanie dróg powiatowych? I teraz jeśli jestem przy drogach, to chciałbym usłyszeć jakie prace wykonano na naszych drogach przez okres półtora roku? Konkretne prace, proszę mi powiedzieć jakie. Dlaczego to mówię? Na komisji budżetu przedwczoraj pan starosta, chwalił się stroną 28, 27 jeśli dobrze pamiętam, że tam są prace wykonane, a mianowicie na drogach. Most na rzece Płoni, koło Warszyna, gmina Przelwice. Remont drogi w Żukowi miejscowość, gmina przelewice, a ja chcę panu przypomnieć Panie Starosto, że wnioski na te zadania zostały opracowane i złożone za poprzedniego zarządu, czyli w 2015 r. To nie Pana zasługa, nie tego zarządu. A konkretnie zarządu dróg powiatowych, który wtedy jeszcze istniał z dyrektorem panem Andrzejem Drabczykiem. Na przyszłość proszę nie chwalić się czymś czego nie zrobiliście. Wobec tego proszę się dzisiaj pochwalić, co zrobiliście przez półtora roku? Następnie chciałbym się odnieść do mediów. W mediach, mam na myśli gazety lokalne i internet, występuje ciągle trzech „tenorów”, obiecujących remonty dróg i rozdawalnictwo środków finansowych. Panie starosto, czy na ten temat coś wiadomo zarządowi powiatu, czy jest to zrobione poza zarządem, bo zaczynam to odbierać i traktować jako działania wyborcze określonej grupy politycznej? Również chciałbym usłyszeć, co pan na ten temat wie? I ostatnia sprawa. Ostatnia sprawa, na która zwróciłem uwagę. Na komisjach, budżetu, oświaty. Panie starosto nie sądzi pan, że wszelkie informacje dotyczące jednostek powiatu powinny być omawiane na zarządach? Takie jest moje przemyślenie. Do czego zmierzam? Otóż powszechnym zwyczajem, zaczyna się, stało się, że członkowie zarządu na komisjach dopytują się dyrektorów o rzeczy, które powinny im być znane. Zastanawiam się co wy robicie na zarządach? Obserwujecie ptaki przez okno? Może, nie wiem. To jest dla mnie zastanawiające. I radni nie mają pytań, bo dla nich pewne rzeczy są oczywiste. Członek zarządu jeden, drugi, trzeci, wstaje i zadaje pytania dyrektorom jednostek, kierownikom jednostek pytając o podstawowe rzeczy. No chyba to jest kpina. Natomiast, teraz do pana przewodniczącego. Panie przewodniczący rady powiatu. Na komisji wczoraj, zapytał pan o system przepływu środków pieniężnych. Dopytuje pan o to na komisji, po 2,5 roku będąc przewodniczącym. Dla mnie również jest to zastanawiającym. Czym my się zajmujemy, na co dzień? Jeżeli jesteśmy wybrani jako radni, jako członkowie zarządu, jako przewodniczący rady, powinniśmy zajmować się powiatem, jednostkami powiatu. Powinniśmy być w rzeczach podstawowych poinformowani i nie powinno mieć miejsca to na komisjach, które się odbywają, bo to jest przeciąganie w czasie, męczenie dyrektorów i kierowników jednostek, którzy się powtarzają. Na komisji budżetu mówią to samo, na komisji następnej mówią to samo i tak ich męczycie niepotrzebnie, a oni pracują. Pewne podstawowe rzeczy proszę omawiać na zarządzie. I trzeba być zorientowanym. Takie jest moje zdanie. Dziękuję za głos.

Radny J. Budynek - ja mam pytanie, co się dzieje z domem dziecka w Czernicach? No w tej chwili jest taka sytuacja, że poprzedni zarząd, prowadził już rozmowy żeby sprzedać ten dom dziecka. Obecny zarząd, w tej chwili jak wiem prowadzi przetargi i nic z tego nie wychodzi. Nie wiem czy obecny zarząd nie chce, żeby doprowadzić to do ruiny i żeby to sprzedać to innemu i oddać za darmo? Trudno mi powiedzieć, czy to tak samo będzie jak w Nowielinie? Następny temat. Mam pytanie do członka zarządu pana Łuszczyka. Po pierwsze, kiedy odbył się przetarg na koszenie? Po drugie, jaka stawka jest za to koszenie i jakie do tej pory do 31 maja zostały wydane środki finansowe? Przecież dokładnie wiemy, jedną rzecz, że my też posiadamy swój sprzęt, który powinien kosić, od tego zacznijmy. Następnie proszę powiedzieć czy są protokoły odbierane z tych prac wykonanych przez wykonawcę? No to na razie tyle. Dziękuję.

Radny M. Bitenc - jeszcze na jedną rzecz chciałem zwrócić uwagę. Może nie uwagę, ale chciałbym podziękować. Widzę tu wójta Przelewie i widzę wójta Kozielic. Chciałbym podziękować za chodniki, które w ramach współpracy z powiatem przy drogach wykonują, do tej pory wykonywali. Nie wiem czy obecny zarząd podpisał dalszą umowę, ale chyba nie. Mówiąc o tym, że nie ma pieniędzy, a proszę zwrócić uwagę, że tego typu umowa była podpisana za zarządu pana Kazimierza Lipińskiego, podkreślam to, pana Kazimierza Lipińskiego. Te dwie gminy wykonały szereg chodników w miejscowościach. Podciągnęliśmy to jako odnowa wsi i bardzo fajnie, ludzie są zadowoleni, szczęśliwi, że to się naprawiło. Chciałbym żeby to było kontynuowane, ale nie widzę, nie jest to kontynuowane. Proszę zwrócić uwagę, że koszty, ponosiła gmina, nie na swoich drogach. Sołtysi dawali swoje pieniądze w miejscowościach, nie na swoich drogach. To proszę mi powiedzieć czy wy jesteście w stanie teraz pomóc im? Zrobić w formie podziękowania. Ja naprawdę do tej pory przez półtora roku nie zauważyłem. Po prostu potraktowaliście to jako przymus dla gmin. Przykro mi, że to się tak stało, ale proszę to naprawić. Mamy jeszcze czas. Dziękuję bardzo.

Radny J. Budynek - Kiedy zostaną wykoszone do końca te pobocza przy drogach powiatowych? Bo jeszcze w tej chwili są takie drogi, przy których nie ma wykoszonej w ogóle, w tej chwili można jak to się mówi nazwać to busz. Bynajmniej powiem tylko tak, za poprzedniego zarządu to chociaż były wykoszone miejsca, w których mogłoby dojść, te wąwozy, zakręty, itd., a teraz w cale nie jest. W ogóle nie dbacie o bezpieczeństwo ludzi. Dziękuję.

Radny W. Darczuk - wysoka rado, szanowni państwo. Pytanie do pana przewodniczącego zarządu. Na przedwiośniu byłem u pana z panem Zygmuntem Płazą, poprzednim szefem powiatowych struktur melioracyjnych i z radnym Ryszardem Staszewskim z gminy Warnice, obręb Warnice. Problem bardzo poważny, ponieważ nie funkcjonują urządzenia melioracyjne na jego polach uprawnych i nie tylko na jego, w obrębie Warnice. Chodziło o rów, który faktycznie nie miał spadku, promile spadkowe nie były zachowane no i rurociąg wraz ze studzienką zbiorczą. Pan Starosta powiedział, że tym tematem się zajmie, poinformuje mnie jakie to były działania i jak problem został rozwiązany. Na dzień dzisiejszy takiej informacji nie poosiadam. Dzisiaj jest pierwszy dzień lata, 3 miesiące minęły, informacji nie mam, rolnik się dopytuje, radny Gminy Warnice, a ja jestem bezradny. Dziękuję.

Radny A. Pniewski - szanowni państwo, wysoka rado. Nie jedno, a kilka zapytań. Chciałbym jeszcze uzupełnić wypowiedź pana W. Darczuka. Rurociąg, który istnieje od kilkudziesięciu lat na terenie gminy Warnice i na polu, które przebiega przez pole pana Ryszarda Staszewskiego, notabene radnego gminy Warnice. Wszyscy są bezsilni, nikt się nie chce przyznać, powiat się nie przyznaje, że jest właścicielem rurociągu, gmina się nie przyznaje, wojewoda się nie przyznaje, marszałek się nie przyznaje, wodociągi zachodniopomorskie też się nie przyznają, pan starosta mówił, że się tym zajmie, zresztą na jednej z sesji, nie pamiętam której, ale sam pan powiedział, jeszcze mnie poprawiał, że wszystko, co jest niczyje należy do skarbu państwa, a jeżeli jest w powiecie pyrzyckim, wszystko, co należy do skarbu państwa, należy do powiatu, także można to sobie odsłuchać lub przeczytać w protokole którejś tam sesji. Także najprawdopodobniej będzie sprawa w sądzie o ustalenie właściciela tego rurociągu. Już rusza ten temat, bo w XXI wieku, nie może tak być, że nikt się nie przyznaje do własności, a korzystają z tego przypomnę wodociągi zachodniopomorskie, spuszczane są ścieki z drogi powiatowej i spuszczane są ścieki z drogi wojewódzkiej przez tenże rurociąg do rowu. Także warto, by było, bo każdy bierze udział w tym przestępstwie, nie procederze, bo nie ma pozwolenia wodno - prawnego na spuszczanie ścieków. To jest przestępstwo. Jedno z moich pytań panie starosto dotyczy statutu powiatu pyrzyckiego. Posiadamy statut, uchwaliliśmy go, poprawialiśmy. Chciałbym zapytać, dlaczego pan notorycznie łamie rozdział 2, paragraf 34, punkt 4, dostęp do informacji publicznej, a jednocześnie pan łamie artykuł 61 naszej Konstytucji. Już mówię, o co chodzi. Ostatni protokół z sesji Rady Powiatu na BIP-ie jest z lutego, mamy czerwiec. Także chciałbym, żeby to było uzupełnione i informacje to nie jest przywilej, tylko obowiązek urzędu, informowanie obywatela o jego pracy. Kolejne pytanie odnośnie kontroli firmy Pres-Con. Otrzymał Pan pismo kontrolne, na pewno się Pan z nim zapoznał. Zostało złamane pięć, może nie paragrafów, ale pięć wykroczeń. Firma poniesie kary, wszczęte będzie postępowanie administracyjne w tej sprawie również. Ale mam pytanie do pana, kiedy pan zmieni zdanie, bo informuje Pan Pana Zawadzkiego, teraz zacytuję pana pismo do pana Zawadzkiego „informuję, że podtrzymuję dotychczasowe stanowisko zawarte we wskazanym piśmie, zmiana stanowiska może nastąpić po otrzymaniu zaleceń kontrolnych Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w Szczecinie wynikającego z kontroli zakładu Pres-Con sp. z.o.o. w Kozielicach przeprowadzonej w marcu”. No jak wiadomo jest pięć naruszeń, firma mam nadzieję, że jak najszybciej dostosuje się do tych zaleceń pokontrolnych i wszystko będzie dobrze, ale mam nadzieję też, że Pan zmieni w tym kierunku zdanie, że jednak byłe te naruszenia. Tak samo komisja rewizyjna, mam nadzieję, że zmieni zdanie, że były te naruszenia i przyzna w końcu panu Zawadzkiemu rację i w końcu może skończą się te skargi Pana Zawadzkiego na firmę Pres-Con. Nikt tutaj nie chce oczerniać, każdy wie dobrze, że nikt nie jest doskonały i każdy popełnia błędy, także firma Pres-Con popełniała, tym bardziej, że jest to branża bardzo podobna do mojej, w której się specjalizuję i jak najbardziej tutaj firmie Pres-Con będę dopingował żeby rozwijała się w tym kierunku, ale chciałbym wiedzieć czy pan zmieni zdanie, czy komisja rewizyjna też zmieni zdanie w tym kierunku? Odnośnie likwidacji drogówki, a chciałbym tutaj poprawić kolegę. Nie półtora roku, może to przejęzyczenie, ale pół roku. Chciałem zadać to pytanie. Mija pół roku w czerwcu. Na pewno teraz nie odpowiecie na to pytanie, bo powiecie, że się nie da wyliczyć. Da się wyliczyć, ale bym poprosił na wrześniową sesję wyliczenia oszczędności z likwidacji drogówki. Za pół roku da się wyliczyć na pewno. Przyjęliście częściowy plan oszczędnościowy, tylko wzięliście nagłówek „likwidacja drogówki”, ale już z planu oszczędnościowego nie realizujecie moim zdaniem tej oszczędności wielkości, może teraz na waciki moim zdaniem, bo tam były inne oszczędności wskazane, a moim zdaniem ta likwidacja była niepotrzebna skoro nie ma żadnych oszczędności. Dziękuję bardzo.

Radny K. Lipiński - panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni państwo. Moi przedmówcy, w szczególności radny Bitenc, radny Budynek wiele uwagi poświęcili utrzymaniu infrastruktury drogowej, a w szczególności poboczy, tj. pielęgnacja poboczy więc koszenie trawy prawdę mówiąc wprost, z wielu tytułów powinno być wykonywane, ze względu bezpieczeństwa jak też ze względów estetycznych. W mieście Pyrzyce, ulica Poznańska, szkoła podstawowa z oddziałami integracyjnymi, skarpa, która należy jeszcze do powiatu, nie wiem może dzisiaj rano skoszona już była. Wczoraj po południu nie. Wstyd no po prostu, zakończenie roku się zbliża. Ja myślę, że tu komentarz jakikolwiek jest nie na miejscu, bo należałoby użyć siarczystych słów. Protokół dyplomatyczny sesji tego nie przewiduje. Panie starosto nie będzie interpelacji z mojej strony, nie wiem czy w ogóle będą kiedykolwiek w tej kadencji, ponieważ na pytania nie odpowiada Pan wyczerpująco. Chociażby dzisiaj byliśmy świadkami, kiedy nie w ramach interpelacji, ale w ramach sprawozdania z pracy pana starosty zapytałem, dlaczego nie był nikogo nikogo na otwarciu wystawy Twórców Ludowych powiatu pyrzyckiego? Nie odpowiada pan na pytanie lub mówi pan to, co wie. Bardzo dobrze, że Pan dużo wie, natomiast chciałbym, żeby Pan odpowiedział na pytanie. Na to pytanie pan nie odpowiedział. Pięciu członków zarządu jest i ponoć jak pan powiedział zadania są przydzielone. Mianowicie na poprzedniej sesji kwietniowej zadałem jakby trzy pytania, trzy tematy poruszyłem. Pierwsze powiedziałem, dlaczego pan lekceważy tematy i mówi pan nieprawdę. Użyłem wyrazu „nieprawdę”, ponieważ mieliśmy gościa i nie wypadało użyć innego wyrazu, podałem przykład. Również powiedziałem, dlaczego unika Pan odpowiedzi? również podałem przykład. I po trzecie, dlaczego nie odpowiada pan na tematy? również podałem przykład. Nie odniósł się Pan w odpowiedzi na te kwestie, w związku z tym pytać czy jest sens? A obowiązek Radnego jest. W związku z tym od następnej sesji moje wypowiedzi nie będą zakończone znakami zapytania tylko będzie stwierdzenie faktu. Co pan z tym zrobi to już niech pan sobie tę sprawę przeanalizuje. Dlatego też jest mi, jakoś nie do końca mogę zrozumieć tę sytuację, z którą się spotykam w tej części interpelacji. I na koniec, z dwa miesiące temu złożyłem pisemną interpelację, otrzymałem odpowiedź. Odpowiedź nasygnowana jest inicjałami MŁ i między innymi zapytałem o ulicę Bartosza Głowackiego. Otrzymałem odpowiedź, że należy zwrócić się do zarządu drogi z Urzędu Miejskiego w Pyrzycach. No dwa błędy, dwukrotne *faux pas.* Po pierwsze organem nie jest Urząd Miejski a Burmistrz w Pyrzycach, a po drugie trzeba zapoznać się z Kodeksem Postępowania Administracyjnego, co z takim pismem, czyli z interpelacją trzeba uczynić. Dziękuję.

**Do pkt.7 porządku.**

**Projekt Uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdanie finansowego oraz sprawozdania z wykonania budżetu powiatu pyrzyckiego za rok 2016 (proj. Nr 168).**

*Projekt powyższej uchwały stanowi zał. nr 5.*

*Sprawozdanie finansowe Powiatu Pyrzyckiego za 2016 r. stanowi zał. nr 6.*

*Sprawozdanie z wykonania budżetu Powiatu Pyrzyckiego na rok 2016 stanowi zał. nr 7.*

*Informacja o stanie mienia Powiatu Pyrzyckiego za rok 2016 stanowi zał. nr 8.*

*Uchwała Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie w sprawie wydania opinii o przedłożonym przez Zarząd Powiatu w Pyrzycach sprawozdaniu z wykonania budżetu Powiatu Pyrzyckiego za 2016 r. wraz z informacją o stanie mienia komunalnego stanowi zał. nr 9.*

*Opinia Komisji Rewizyjnej stanowi zał. nr 10.*

*Opinia Komisji Budżetu, Gospodarki Wsi, Rolnictwa i Ochrony Środowiska stanowi zał. nr 11.*

*Opinia Komisji Edukacji, Kultury, Sportu, Polityki Społecznej i Zdrowia stanowi załącznik nr 12.*

Radny W. Darczuk - w kwestii formalnej. Może ja się mylę, jeśli tak to proszę mnie poprawić. Uzasadnienie odnośnie zatwierdzenia sprawozdania finansowego i odnośnie absolutorium jest identyczne. Czy to jest przeoczenie czy szanowny zarząd uważa, że to jest świadome? Mi to Panie Przewodniczący z różnych względów nie pasuje, bo jednak powinna być zaznaczona różnica uzasadnienia. Dziękuję.

Starosta S. Stępień - ponieważ jest taka sytuacja, że uchwała o zatwierdzeniu sprawozdania finansowego jakby równa się uchwale wniosku proponowanej przez Komisję Rewizyjną o udzieleniu absolutorium i w związku z tym to uzasadnienie ma sens, jedno i drugie takie same. Jeśli te uzasadnienia by się różniły to nie wiem czy akurat byłoby to pozytywne, moim zdaniem, tak uważam, ponieważ zawsze chyba to w ten sposób jest, tak było i tak jest, uważam że to w ten sposób jest realizowane. Dziękuję bardzo.

Radny M. Bitenc - miałem zabrać głos w punkcie 8. Projekt uchwały w sprawie absolutorium, ale ponieważ mamy tutaj projekt w sprawie zatwierdzenia finansowego no to może już teraz w tym momencie odniosę się. Chciałbym przypomnieć Państwu, że wykonanie budżetu w latach 2012, 2013, 2014, ktoś zarzuci mi, że się cofam, ale to jest podstawa. Skutkowało brakiem spełnienia wskaźnika art. 243 ustawy o finansach publicznych. Wtedy powiat pyrzycki dołączono do grona powiatów, które będą musiały realizować program naprawczy. Poprzedni zarząd z Przewodniczącym K. Lipińskim podjął się opracowania programu oszczędnościowego, program został przedstawiony Radzie, nie został uchwalony w 2015 r. Mimo negatywnej opinii pracy Zarządu w roku 2014, byliśmy zobligowaniu do głosowania za udzieleniem absolutorium Zarządowi Powiatu za rok 2014 i powiem, że wtedy mieliśmy dyskomfort, ale biorąc pod uwagę dobro powiatu udzieliliśmy takiego absolutorium. Chcę powiedzieć proszę Państwa, że obecny Zarząd, mimo, moim zdaniem, nie prowadzi polityki oszczędnościowej na taką skalę jaką zapowiedział. W dalszym ciągu mamy wysoki dług sięgający na koniec 2016 r., mamy na to sprawozdanie budżetu 16. 660. 500 zł i proszę Państwa jak popatrzyłem na poszczególne lata to niestety ten dług nieznacznie się zmniejsza lub utrzymuje. W tej sytuacji, mówię w moim imieniu, w tej sytuacji dzisiaj będę głosował przeciw udzieleniu absolutorium Zarządowi Powiatu w pkt nr 8 naszych obrad. Dziękuję bardzo.

Radny K. Lipiński - rozpatrujemy temat zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z wykonania budżetu za rok ubiegły. Jest to jedna z najważniejszych uchwał, wiadomo uchwała finansowa, która pokazuje w jaki sposób zarząd gospodarował publicznymi środkami, pieniędzmi, wykonując zadania własne, ale i nie tylko, bo często bywa tak, że to co jest bardzo ważne dla społeczeństwa nie mieści się w katalogu zadań własnych, jest wykonywane śladowo i również dotyczy to samorządów gminnych, którzy nie pomagają, też w jakoś sposób wykraczają poza ramy ustawy i wykonują, współwykonują nie koniecznie zadnia własne. Chociażby takim przykładem jest droga powiatowa w miejscowości Ryszewko w gminie Pyrzyce. Czyli tak na dobrą sprawę nie wiadomo kto kogo wspiera? ponieważ powiat, pamiętam chyba przeznacza 50 tys., a gmina Pyrzyce 150 tys. w związku z tym jest taka zabawna sytuacja, ale dobrze. Jako radny powiatowy cieszę się z tego tytułu. Chcę powiedzieć, że budżet został wykonany poprawnie, tutaj wieloletni skarbnik samorządu powiatowego robi to zawsze z największą precyzją, dokładnością i rzetelnością. Natomiast no gorzej było z realizacją obietnic, które się tu i tam pojawiały, ale to zagadnienie, o którym będę mówił w następnym rozdaniu podczas dyskusji nad uchwałą absolutoryjną. Pan Starosta na komisji zwrócił uwagę na stronę 25 i 26 jak dobrze pamiętam i również pan Skarbnik na jednej z komisji, chyba na tej pierwszej budżetowej, zabierając głos powiedział o poprawie wskaźnika tzw. 243, bo to artykuł ustawy o finansach publicznych, tak na skrót mówimy i bardzo dobrze, że tak się stało. Jest to konsekwencja wielu działań, nawet i zarządu tego, który był przed zarządem, który ja miałem przyjemność przewodniczyć, bo chociażby duży wydatek n przebudowę drogi powiatowej Ukiernica - Płońsko, to właśnie poprzedni zarząd jakby ją wskazał i na konwentach starostów ten temat również lobbowałem i nie zmienialiśmy decyzji. Uważaliśmy, że skoro jakimiś kryteriami i przemyśleniami poprzedni zarząd się kierował, więc my też uznaliśmy, że trzeba pielęgnować, najgorzej gdybyśmy zaczęli tam mieszać i również dbaliśmy o to, aby ta droga była sfinalizowana. Obecny zarząd ją wykonał. W związku z tym cieszę się jako radny powiatowy i oceniam, że dobrze poprawia się infrastruktura. Natomiast obecny zarząd w tej materii zrobił tyle, że podpisał umowę, potem ogłosił przetarg i droga została wykonana. Podobnie rzecz się ma z przebudową mostu na miejscowości Warszyn, której to przebudowie, nie przepadałem za tą przebudową mówiąc wprost, ponieważ natężenie ruchu jest tam „żadne”, z przewagą mieszkańców gminy Dolice, bo w tą stronę natężenie, gdyby mierzyć natężenie w tamtą stronę to pewnie poza rowerami może by się coś tam znalazło, ale groziła katastrofa. Z panem dyrektorem Drabczykiem mieliśmy inny pomysł na załatwienie tego tematu, no ale już nie zdążyliśmy, bo w miesiącu lutym powiedziano nam *goodbye,* do widzenia. W związku z tym z tymi obiecankami nie bardzo wychodziło o czym będę mówił na części absolutoryjnej. Dziękuję.

Przewodniczący Rady odczytał opinię Regionalne Izby Obrachunkowej.

Starosta S. Stępień - chciałbym się odnieść do dyskusji jaka się wytworzyła i na temat pomniejszenia spłaty kredytu i obsługi wykupu obligacji. Chciałem powiedzieć, że w roku 2016 659 500 zł pomniejszyliśmy dług, który wynosił ponad 16 mln zł, czyli 146 tys. zł spłata kredytu i 550 tys wykup obligacji. Również mamy środki wolne na koniec roku, które są w ilości 1 036 801zł, te środki wolne, są to oszczędności, które w czasie wcześniej zadawanych pytań interpelacyjnych padały, ale również i to chciałem podkreślić, że w dyskusji była mowa o nie obniżaniu długów, które powiat posiada. Jest to tylko tyle, i jeżeli chodzi o wskaźnik 243 to 3.57 obniżyliśmy go do 2.95, czyli o 0.62 pkt i jest taka sytuacja, że rzeczywiście to co tu również mówi pan Radny K. Lipiński dotyczy realizacji zadań, o których będziemy mówić jeszcze przed uchwałą o absolutorium, ale chciałem powiedzieć, że jeżeli chodzi o Ryszewko to jest to 350 tys, burmistrz gminy dokłada do tej drogi, nie 150 tys. Także tyle, i jeżeli chodzi o sprawozdanie finansowe jeszcze dodam tylko tyle, że dbamy o to, aby środki finansowe, które były oszczędzane, stan środków na koniec roku mieliśmy 1. 860. 000 zł. Pielęgnujemy to, ponieważ nigdy nie wiadomo ile tych zobowiązań w ciągu roku może nastąpić. Mamy rok 2017 i są potrzeby. Będziemy również dzisiaj mówić o udzieleniu pożyczki dla powiatowego szpitala. Dobrze, że mamy te środki, tak robimy wszystko i gospodarujemy tymi środkami, żeby je maksymalnie oszczędzać w każdym punkcie wydatków i o tym odniosę się również w interpelacjach. Dziękuję bardzo.

 Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z wykonania budżetu powiatu pyrzyckiego za rok 2016 przyjęto w głosowaniu: 9 za 5 przeciw, 0 wstrzymujących się.

Stan Rady Powiatu Pyrzyckiego 15 radnych, obecnych podczas głosowania 14 radnych.

**Uchwała Nr XXXV/166/17 stanowi zał. nr 13.**

**Do pkt. 8 porządku.**

**Projekt uchwały w sprawie absolutorium dla Zarządu Powiatu Pyrzyckiego (proj. nr 167).**

*Powyższy projekt uchwały stanowi zał. nr 14.*

*Wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie absolutorium dla Zarządu Powiatu Pyrzyckiego stanowi zał. nr 15.*

*Uchwała Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie z dnia 07. 06. 2017r. ws. wydania opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Pyrzycach ws. udzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu w Pyrzycach z tytułu wykonania budżetu za rok 2016, zał. nr 16.*

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej odczytał wniosek komisji.

Przewodniczący Rady odczytał uchwałę Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie.

Radny K. Lipiński – za chwilę przyjdzie nam skwitować działalność Zarządu za rok 2016. Z uwagą wysłuchałem stanowiska Komisji Rewizyjnej i innego być nie mogło, ponieważ Komisja skupiła się na sprawozdaniu finansowym, na finansach przede wszystkim, jak również Regionalna Izba Obrachunkowa otrzymując tenże dokument też innego stanowiska zająć nie mogła. Natomiast w uzasadnieniu projektu uchwały w sprawie absolutorium, czytam m.in. część takiego zdania, że część sprawozdań stanowi podstawę do podjęcia uchwały to nie znaczy, że absolutorium udziela się wyłącznie za wykonanie, więc gdyby było wyłącznie to pewnie byłaby jedna uchwała. W związku z tym ustawodawca dał w jakiś sposób pole manewru, żeby do tej części finansowej, bardzo ważnej, stanowiącą podstawę, z czym się zgadzam, pewnie jeszcze coś, bo ustawa o samorządzie powiatowym nie przyjmuje innej formy oceny zarządu, czy też Starosty, ale kiedy sięgnę pamięcią do roku 2016, bo ten rok omawiamy, to kilka takich ważnych tematów, które były jakby przedmiotem moich wystąpień podczas obrad plenarnych czy sesji w roku ubiegłym, przy okazji warto je przypomnieć, chociażby po to żeby pokazać czy akurat zarząd się tak przepracował czy też rzetelnie wykonywał swoje obowiązki. Nie popisuję się jak to jedne raz Starosta zwrócił mi uwagę tylko chcę tu konkretnie powiedzieć i tak powiedziałem kiedyś, że moje interpelacje są uczciwe, intelektualnie oparte o fakty, a nie o jakieś tam domysły czy też naciąganie przestrzeni. No panowie rozpoczęliście rok 2016 niezbyt ciekawie, ponieważ zarząd, którym poprzednio przewodniczyłem zostawił powiatowi dwa wnioski o dofinansowanie z programu unijnego dwóch dróg Nowielin, Dębica. Dofinansowanie 63,63%, w sumie dwa wnioski darmowych pieniędzy koło 2 mln zł. Chyba jedyny przypadek w kraju, gdzie odpowiedź była taka, nie skorzystamy, ponieważ nie mamy pieniędzy, a wkład własny, czytaj w domyśle, poprzednicy byli tacy do luftu, że zostawili nam pieniążków. Wstyd, po prostu wstyd myślę i aż nie chce się o tym mówić. Kolejna sprawa. Dzisiaj w tych materiałach również mamy, przed nami jest jeszcze pakiet materiałów, że Zarząd nie przedstawia swoich stanowisk w sprawach omawianych na sesjach, które wynikają z planu pracy Rady. Jest materiał przedstawiony przez dyrektorów, albo przez wydział, dobrze zrobione, rzetelnie zrobione, o tym będę mówił przy okazji. Natomiast aż się ciśnie na usta, zapytać dlaczego w sytuacjach takich, gdzie z materiału wynika pewne potrzeby, czy pewne niejasności, że zarząd milczy oprócz tego, że stawia pieczątkę na tychże materiałach. Podczas kiedy omawialiśmy w tym roku temat bezpieczeństwa publicznego, zwróciłem na to uwagę, to miałem odpowiedź może nie wprost, od pana przewodniczącego rady, że myśmy robili podobnie czy tak samo. Nieprawda. Proszę zobaczyć nasze stanowisko Zarządu z 12.03.2015 r. dotyczące właśnie bezpieczeństwa publicznego, gdzie Zarząd przyjął stanowisko w oparciu o przedłożone materiały, a więc uważam, że jest to takie lekceważenie zagadnienia, a bezpieczeństwo wówczas jest ważna sprawa. Zarząd do dzisiaj nie przedłożył, o czym też już mówiłem, a miał obowiązek Radzie Powiatu raportu dot. realizacji programu ochrony środowiska. Jest to rażące naruszenie postanowień uchwały Rady Powiatu. Wynika z tego dokumentu, że co dwa lata Zarząd ma obowiązek, jest tam napisane, ja nic nie zmyślam, proszę powiedzieć, „Radny Lipiński głupoty opowiadasz”. Mogę zacytować nawet ten zapis, więc też tutaj nie pasuje. Panowie 01.12.2015 r. złożyłem wniosek o wpisanie cennej inicjatywy, która promuje powiat i z tego też jesteśmy znani. Pogrzebu Maryi Chwalebnej pielgrzymki do Sanktuarium w Brzesku 15 sierpnia każdego roku, żeby wpisać na UNESCO. I co? I nic. Również z tym samym wnioskiem napisałem, aby wpisać na tę listę Pyrzyckie Spotkania z Folklorem, które, no o czym tutaj mówimy, myślę, że członkowie Zarządu, a w szczególności jeden, który ma z tym kulturę dobrze wie. Cisza. Nic. Nie wiadomo co się dzieje. Myślę, ze najdelikatniejsze słowo w katalogu, czy w puli terminów określających brak odpowiedniego zachowania to skandal. Dzisiaj miłe zaskoczenie, Pan Starosta w łańcuchu ozdobnym. Do tej pory różnie bywało. Łamanie statutu, też nie było tak, że jednym głosem wystarczyło przyjąć statut i jednym głosowaniem radny X, ja w tym czasie radnym powiatowym nie byłem. Rada Powiatowa przyjęła statut, był u Wojewody, okej jest obowiązek, a kiedy na akademii z okazji uchwalenia Konstytucji 3go Maja, nie przywdział pan tego łańcucha, to przykro się zrobiło. Myślę, że takim, no nie można używać delikatniejszych słów, ale to co konglomeracja w naszej Radzie zrobiła, materiały, które nazwaliście „Program kultury”, no to jest szczyt pewnych drwin i to obciach dla naszego powiatu, a nic nie wygląda z tego programu, że to jakiś plan czy program. Plan, program to są założenia. Tam nie ma ani jednego założenia i naprawdę, no nie powinno tak być. Rejon pyrzycki, ziemia pyrzycka oprócz cennych walorów innych niż rolne, ale jednak rolnictwem, stoi, stała i stać będzie. Mówiłem o tym na sesji 2go maja. Zakończyły się konsultacje w sprawie przyszłości wspólnej polityki rolnej. Mówiłem żeby, żaden problem, na stronie internetowej są wnioski. To kto zrobi dziś powiedzmy rejon Staszowa, czy Ziemia Pyrzycka pokaże i zadba o rolników, dokładając swoją cegiełkę? Nie można powiedzieć, że to nic nie da, bo pojadą politycy, ale trzeba było zawalczyć. 2 maja termin minął, no to więc można powiedzieć, jak to młodzi mówią „pozamiatane”. W 2016 roku, członkowie zarządu… Halo! Panowie! W roku 2016 Zarząd nie skorzystał z żadnych pieniędzy bezzwrotnych na remont, przebudowę dróg powiatowych z pieniędzy Unijnych, ale też państwowych. Kiedy nie skorzystaliście z tych wniosków Dębica - Nowielin do PROW-u, może akurat jak to często w tej lokalnej polityce bywa, a po co przecież to myśmy nie złożyli, złożymy do Wojewody. Jak zrobiliście ten wniosek do wam radny Budynek powiedział jak ten wniosek został wykonany, jak do niego żeście podeszli, i też nic. Patrzą prosto w oczy. Naprawdę jak można przez cały rok, ani grosza, ani jednego grosza zdobyć, poza samorządami z pieniędzy unijnych czy państwowych na remont dróg. To jest wręcz karygodne, a te próby, które były podejmowane to lepiej nie mówić. Do Pomocy Społecznej, jak to zarzucono Staroście i zarządowi. Nic nie robi, cytuję „Lipiński lekceważy nowe pojawiające się nowe poważne środki na rozwój Domu Pomocy Społecznej”. I co? Mamy w materiałach, będziemy o tym rozmawiać. No nic, w porządku, okej. Gmina Przelewice, wiodąca gmina w powiecie pyrzyckim, wiemy o tym, złożyła wniosek na Regionalne Laboratorium Tradycji. Jest to przyszłość usług w tym kierunku, dla jasności sprawy z powiedzeniem gmina Przelewice pieniądze dostała. W 2016 roku to wszystko się działo. Były konsultacje, rozmowy, ponieważ były dwie opcje. Gmina Przelewice to też powiat pyrzycki dla jasności. Dwie opcje. Czy ten dworek mały na wprost jak wjeżdżamy, poddać właśnie temu tematowi, czy ten duży ciąg po lewej stronie obór? O co wnosiła już dawno, dawno temu niejaka Pani Wójt, Pani Wanda Jałoszyńska - Bitenc. I były takie opcje. Niestety przeważyła opcja, żeby ten dworek w ramach projektu Wrota Czasu wykonać, ponieważ chodziło o kwestie finansowe. Szkoda, że Starosta czy zarząd nie zainteresował się tym tematem, a może inne gminy by dołożyły? Wspólna sprawa usług na Ziemi Pyrzyckiej, gdzie każdy korzysta, był w ten czas w Przelewicach, a może w Pyrzycach, a może w Lipianach. Zależy jaką ofertę ma. To jest dłuższy temat, nie chcę się tutaj rozwodzić. Też nie słyszałem, ani w sprawozdaniu Starosty, ani w materiałach z gminy Przelewice, abyśmy my jako powiat, tak, żebyśmy się również zainteresowali tą sprawą, a warto było. Warto, warto i jeszcze raz podkreślam warto. No to już minęło. Ze statutu wynika, że adresatem interpelacji jest Starosta lub komisja, więc nie Przewodniczący Rady, w związku z tym nie ma takiego tytułu, nie ma w statucie. W związku z tym skierowałem do Pana Starosty prośbę, abym otrzymał sprawozdanie z posiedzenia kapituły Ludzi Ziemi Pyrzyckiej 2016. Nie mam, ale czekam. I ostatnia sprawa, znaczy można byłoby więcej. I ostatnia sprawa, może okazało się, że to trzynasta. Może nie powinno to paść co w tej chwili powiem, ale zadaje pytanie sobie czy to jest jakaś awersja do spraw samorządowych, no inaczej nie idzie tego zrozumieć. No i za chwilę mam podjąć decyzję. Podnieść rękę za absolutorium czy nie. I tak naprawdę to nie wiem komu to absolutorium mam udzielić. Czy Zarządowi Powiatu Pyrzyckiego? Czy może komu innemu? Dzisiaj zresztą byliśmy świadkami, że tak naprawdę na rzecz rozwoju powiatu pyrzyckiego, naciągam ten termin, pracuje Pan Rzepa, Pan Kustosz, Pan Królikowski. W mediach pisanych, słyszanych, różnych. Dzisiaj dwukrotnie to padło. W związku z tym jestem w rozterce, ale ci panowie nie są członkami Zarządu, w związku z tym moja decyzja chyba jest jasna. Dziękuję.

Starosta S. Stępień - bardzo bym prosił pana Miłosza Łuszczyka o zabranie głosu.

Członek Zarządu M. Łuszczyk - proszę o umożliwienie przedstawienia prezentacji z wydatków inwestycyjnych na drogach powiatu pyrzyckiego za rok 2016.

***Członek Zarządu M. Łuszczyk przedstawił i omówił prezentację multimedialną z wydatków inwestycyjnych na drogach powiatu pyrzyckiego za rok 2016. Prezentacja stanowi zał. nr 17.***

Radny K. Lipiński- ile to trzeba mieć braku taktu, iż nie użyję mocnych słów, żeby powiedzieć jak to rzeczywiście było i tu nie oczekuję po tym żadnych wypowiedzi. Natomiast mnie stać było nie pierwszy raz żeby powiedzieć jak było z drogą Żuków- Ukiernica, Płońsko-Ukiernica, przepraszam. Takie fakty. Jedno zdanie do historii. Kiedy obejmowałem funkcję burmistrza, poprzednio był Pan Stanisław Stępień. Klasyfikowane były tereny wiejskie powiedziałem, zastałem umowę gotową na stole do podpisania. Ogłosiłem przetargi. A więc, myślę, że taki sposób myślenia jest elegancki i pewien poziom kultury też powinien tryskać. Po pierwsze. Bodajże wszystkie rozmowy z wójtem Przelewic i wójtem Kozielic podjęliśmy, kiedy przewodniczyłem Zarządowi. To się wówczas zaczęło. Kolejna sprawa. Rok 2015 był rokiem przygotowań do aplikacji. Wniosek na dwie drogi Dębica i Nowielin złożone zostały 12.01.2016 r. Dalej. Kwestia gminy Bielice. Właściciel żwirowni Pan Drabczyk i ja uzgodniliśmy ten odcinek drogi. I nie chodzi o to żeby przypisywać sobie, tylko dzisiaj jesteście u steru władzy w powiecie pyrzyckim, no rzetelności troszeczkę. Natomiast jeszcze dodatkowym takim elementem jakby na plus było to, że został milion złotych, kiedy żeśmy odchodzili, ale trzymaliśmy ciągle cały czas na spłatę zobowiązań w ZUS-owskich szpitalach. To, że w grudniu zmieniły się przepisy to akurat ulżyło budżetowi powiatu. Więc trochę mniej celebracji, a troszeczkę więcej takiej rzetelności. Nie będę się czepiał innych rzeczy, ale wypadałoby żeby samorządowiec wiedział, że w samorządzie nie ma szczebli, są jednostki, bo nikt nikomu tutaj nie podlega. I ostatnie pytanie. Chciałbym, bo może nie zauważyłem. Przebudowa ul. Wodnej w Lipianach 114 tys. Może na to zostały pozyskane pieniądze. Czy ta ulica zrobiona została, z jakich pieniędzy i kto się do niej dokładał? Dziękuję.

Członek Zarządu M. Łuszczyk – ja wbrew temu, co pan mówi potrafię się przyznać do błędów. Faktycznie zapomniałem o tej okoliczności, że były negocjacje prowadzone przez, również z Panem właścicielem żwirowni, które Pan rozpoczął, to fakt. Przepraszam. Przyznaję, że to była również Pana zasługa. Natomiast, co do pozostałych wszystkich inwestycji zaznaczyłem, że to było rozpoczęte wcześniej i kontynuowane. W żadnym miejscu nie przypisywałem wyłącznie sobie jak i pozostałym członkom obecnego Zarządu tych zasług tylko powiedziałem, że były zaczęte lub realizowane.

Radny K. Lipiński - Dziękuję.

Członek Zarządu M. Łuszczyk - natomiast, jeśli chodzi o Wodną, to chodziło o ulicę Okrzei. Tu jest błąd po prostu w druku. Jest nazwa zadania, jest ulica Okrzei do ulicy Wodnej stąd może ten skrót. Przepraszam bardzo za tę pomyłkę.

Wicestarosta B. Królikowski- szanowny Pan Radny K. Lipiński zanim miała miejsce prezentacja stwierdził, tak jak powiedział używając słowa jak najbardziej delikatnego, że brak pozyskania środków zewnętrznych tj. innych niż pochodzące od samorządów gminnych. Jest to skandal. Zastanawiałem się wówczas czy Pana Radnego nie było na poprzednich sesjach, poprzedniego roku 2016. Dosyć wyraźnie zostało wyartykułowane i informowaliśmy na bieżąco o tym, jakie środki zewnętrzne zostały pozyskane i to były środki niemałe. Tutaj Pan Miłosz Łuszczyk dokładnie wskazał choćby tylko te największe, jeżeli chodzi o narodowy program przebudowy infrastruktury gminnej i powiatowej, a więc dotacja za pośrednictwem pana wojewody. Takie rzeczy nie spadają z nieba. W czerwcu informowaliśmy o tym, że ta dotacja jest tak odległa, jeżeli chodzi o listę rezerwową, że praktycznie rzecz biorąc nie ma szans na to żeby uzyskać tę dotację. Informowaliśmy wówczas, że liczne rozmowy, które Pan Starosta przeprowadzał wówczas z śp. panem Wojewodą Piotrem Janią. Doprowadziły do tego, że budżet został poszerzony i dzięki temu tę dotację otrzymaliśmy. Tak późno, ale jednak otrzymaliśmy i dzięki temu ta droga powstała, bo ubiegalibyśmy się o tę dotację nadal. Ja tak sądzę, że mógłbym powiedzieć tak Panu, że wypadałoby sprostować te słowa, że nie pozyskano żadnych dotacji, bo je pozyskano. Podobnie również, z budżetu państwa została wsparta inwestycja mostu na rzece Płoń 10%. Wypadałoby teraz sprostować te słowa, ale mam inną propozycję. Skoro Pan oparł swój pogląd krytyczny wobec oceny pracy Zarządu na braku pozyskania tych środków, a okazało się, że są one pozyskane, no chyba Pana ocena powinna być teraz pozytywna i z pewnością zagłosuje Pan „za”.

Wicestarosta B. Królikowski - panie przewodniczący, przepraszam, ale jeszcze chciałbym zabrać głos i przedstawić stanowisko Klubu Radnych Polskie Stronnictwo Ludowe, w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu Pyrzyckiego z wykonania budżetu za rok 2016.

***Wicestarosta B. Królikowski odczytał stanowisko Klubu Radnych PSL, w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu Pyrzyckiego – zał. nr 18.***

Radny K. Lipiński - byłem bliski zmiany swoich intencji przed głosowaniem, ale to stanowisko jakby ugruntowało mój sposób myślenia, że nie będę głosował za udzieleniem absolutorium dla Samorządu Wojewódzkiego.

Przewodniczący Rady R. Berdzik - a słyszałem wcześniej wypowiedzi radnych, nie powiem teraz, kto, że gdzie ta współpraca, bo my nie widzimy efektów? Jednak cyfry rażą i wydaje mi się, że tu trzeba przyznać rację Zarządowi, że dużo zrobił przez ten rok, bo prezentacja powiedziała jasno i wyraźnie, jaka to jest kwota, prawie 6 mln to jest bardzo dużo jak na nasze warunki. Dziękuję.

Radny K. Lipiński - wygląda na to, że był pan nieobecny podczas prezentacji. Dziękuję.

Przewodniczący Rady R. Berdzik - Panie Kazimierzu, kiedyś na którejś sesji Pan Radny W. Darczuk powiedział „nie pouczajmy się, stwierdzajmy tylko fakty”, i ja stwierdziłem fakty, a czy ja byłem czy nie byłem, to Pan może niedowidział tam na końcu Pan siedzi, ja tu dobrze widziałem, pierwszy od tego ekranu. Dziękuję.

 Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie absolutorium dla Zarządu Powiatu Pyrzyckiego (proj. nr 167 ): 9 za, 5 przeciw, 0 wstrzymujących się.

Stan Rady Powiatu Pyrzyckiego 15, obecnych podczas głosowania 14.

***Uchwała Nr XXXV/167/17 w sprawie absolutorium dla Zarządu Powiatu Pyrzyckiego* *stanowi zał. nr 19.***

Przerwa 15 min.

**Do pkt. 9 porządku.**

**Stan przygotowań do wakacji pod względem bezpieczeństwa.**

*Informacja stan przygotowań do wakacji stanowi zał. nr 20.*

*Opinia Komisji Edukacji, Kultury, Sportu, Polityki Społecznej i Zdrowia stanowi zał. nr 21.*

Radny K. Lipiński – przepraszam, ale na początku, przed pierwszym punktem merytorycznym sprawozdanie, nie powiedziałem dlaczego na komisjach nie zabieram głosu, czy bardzo mało, ponieważ nie chciałbym, aby moja, nasza praca szła na marne. Kiedy na komisji kultury przegłosowaliśmy wniosek, aby zebrać dyskusję z komisji budżetu dotyczącej szpitala i zająć stanowisko, wniosek przeszedł, a potem rada odrzuciła, w związku z tym ten wysiłek został zmarnowany i stwierdziłem, że lepiej jak będę zabierał głos na sesji. Dzisiaj też zabieram głos na temat stanu przygotowań do wakacji, pojemność jest krótka, ale liczy się treść, autor tego opracowania dobrze przygotował materiał, aczkolwiek nie bardzo wiedzę tutaj ewentualnej zmiany na lepsze zarządu. Pierwsza rzecz, która rzuca się ewidentnie to, że w sezonie letnim 2017 na terenie powiatu pyrzyckiego nie przewiduje się uruchomienia strzeżonych kąpielisk oraz zatrudnienia ratowników wodnych. Myślę, że po tej burzliwej dyskusji nad absolutorium i używaniu różnych, siarczystych słów, nie będę używał, ale jest dla mnie zaskoczeniem taka sytuacja, że w powiecie, gdzie mamy 22 dzikie kąpieliska, jest ich pewnie więcej, ale 22 jakby zinwentaryzowane, nie będzie ani strzeżonego kąpieliska, ani ratownika. Nie tak dawno w roku 2015 na oczach dziadka na jeziorze w Czarnowie utopiła się jego wnuczka, dramat, byłem tam, nie do opisania sytuacja i pewnie to jedno strzeżone kąpielisko nie załatwiłoby sprawy, ale psychologicznie, czy rodzice, aby powiedzieć żeby jechać tam, że jest ratownik i tak dalej. Jak to jest, że nie ma na to pieniędzy. 2015, pamiętam zarząd dołożył burmistrzowi Lipian pieniądze na ratownika, bo troska o życie ludzkie, szczególnie dzieci powinna być ogromna. Oznakowanie dzikiego kąpieliska tablicą, że tutaj utonęło, nic tutaj nie pomoże, nie ma przepisu, który zabraniałby wchodzenia do wody poza tą tablicą, niewiele to się zda, dlatego panie starosto należałoby inaczej to potraktować. Już nie będę mówił, że tutaj brakuje spójności w części tabelarycznej z tą treścią, ale poprosiłbym po tym temacie, aby jeszcze raz popatrzeć i pewne rzeczy skorektować. Druga sprawa, która ciągnie się od jakiegoś czasu, jeszcze kiedy przewodniczyłem zarządowi, temat skuterów na jeziorze Wądół w Lipianach, zarząd obecny bazuje na naszym stanowisku, kiedy jeszcze byłem starostą, że stoimy na stanowiskach jak poprzedni zarząd, poprzedni zarząd był zły prawda? Trzeba przeanalizować i wymyśleć coś nowego w tym temacie, w waszym odbiorze był zły zarząd. Należałoby tym tematem się zająć. Mam pismo, które trafiło do radnych 27 września 2016 burmistrza Lipian, pismo, które przedstawia stanowisko wojewody, wskazuje, że jedynym kompetentnym organem jest rada powiatu, chociaż mam tutaj nieco inne zdanie, ale również w gazecie lokalnej przeczytałem wypowiedź pana przewodniczącego, że temat jest złożony i radni zajmą się pismem burmistrza w pierwszym tygodniu czerwca, nic takiego nie było, potem, że na sesji we wrześniu, to już za późno, nie odkładajmy, trzeba zająć się tą sprawą. Przyjdzie sezon, wyjadą skutery, a ich jest coraz więcej, przywożą sobie z zachodu, czy kupują u nas, korzystają młodzi ludzie i tak dalej. Rozwiązać trzeba ten temat. Planowa sesja we wrześniu, za dwa miesiące, nie tak powinno być. Jeżeli przygotowanie jest w stanie zadowalającym, bo taki zapis musi być analizując całą treść, czy przyjmiemy ten materiał, czy nie, życie jest życie, dzikie kąpieliska są, możemy tylko modlić się i liczyć na szczęście, że akurat nic się nie stanie. Proponowałbym i prosił, aby zarząd jeszcze raz przeanalizował ten temat i przynajmniej jedno kąpielisko strzeżone było uruchomione.

Starosta S. Stępień – chciałem odnieść się do dwóch wypowiedzi, do pana Kazimierza Lipińskiego, jeśli chodzi o stan przygotowań powiatu do wakacji pod względem bezpieczeństwa, omawialiśmy to bardzo dokładnie na komisjach bezpieczeństwa, analizowaliśmy takie zadania, poszczególne gminy złożyły sprawozdania z przygotowań, ponieważ powiat jako powiat bazuje tylko na przygotowaniach gmin i do zadań gmin należy, jeśli chodzi o uruchamianie kąpielisk i ratownictwa, w związku z tym nie było takiej możliwości, żadna z gmin nie podjęła zabezpieczenia ratowniczego ani plaży. Wspólnie z komendantem policji i komendantem straży, wszystkimi przedstawicielami poszczególnymi gmin, po rozmowach, taki wynik tych przygotowań opisaliśmy.

 Drugi temat, jezioro Wądół, wiem, że ma być informacja w wolnych wnioskach na ten temat, ale jak już jesteśmy przy tym punkcie, to chcę powiedzieć, że Rada Powiatu Nowotarskiego podjęła taką uchwałę w sprawie wprowadzenia zakazu używania na obszarze Czorsztyn-Nidzica jednostek pływających z napędem spalinowym. Rzecznik Praw Obywatelskich przeanalizował sprawę i uznał, że zastosowanie takiego zakazu nie było poprzedzone dokonaniem ustaleń, czy na terenach położenia zbiornika nie zostały przekroczone normy hałasu i warunki akustyczne. My teraz będziemy badać w okresie wakacyjnym, ponieważ w zimie mijałoby się z celem takie badanie pomiaru hałasu. W miesiącu lipcu i sierpniu takie badania zrobimy, co prawda kosztują te badania trochę, ale to wykonamy. Jeżeli chodzi o sąd to uznał to za nieważną uchwałę bez takich badań i do zapewnienia odpowiednich warunków akustycznych na terenach rekreacyjno-wypoczynkowych i wydanie takiego zakazu ingeruje w prawo obywateli do powszechnego korzystania ze śródlądowych wód publicznych. Takie wyroki sądów są na ten temat. W związku z tym, jeżeli byłoby nasilanie akustyczne zbyt mocne, wtedy ewentualnie mógłby burmistrz wydać regulamin ograniczający w określonych godzinach, ale to już należy do burmistrza poszczególnych gmin. Natomiast uchwała rady musie być poprzedzona badaniami akustycznymi. Nie ma innej możliwości.

Radny K. Lipiński – no tak panie starosto, w roku 2015 był temat, w 2016 było lato, temat został przespany, a można było zrobić badania. Powołał się pan na powiat nowotarski tak usłyszałem, ze wzrokiem mam podobno problemy, ale ze słuchem nie mam, ale również w kraju jest taka sytuacja, w jednym z regionów, w jakiś sposób przypomina nasza sytuację. Jezioro Wądół jest jeziorem marszałkowskim, dzierżawi firma Les Gondor, czy dzierżawca który jest płatnikiem, czy nie ma obowiązku prowadzić pewnych ograniczeń na jeziorze? Proponowałbym jednak, proszę, nie będę wnioskował, aby tematem kąpieliska strzeżonego i Jeziora Wądół się zająć, może zdążymy coś zrobić.

Starosta S. Stępień – rzeczywiście w czerwcu 2015 roku był złożony wniosek, w 2015 roku nie zostało to dokonane, myśmy tym tematem jako nowy zarząd zajęliśmy w czerwcu 2016 roku, ale wtedy podjęliśmy uchwałę, że nie zajmujemy się tematem, w związku z tym uznaliśmy, że jest to sprawa burmistrza. Ponieważ jest takie pismo, które pan wojewoda wydał, aby rada ponownie się zajęła tą sprawą, to muszą być badania akustyczne przeprowadzone.

Wicestarosta B. Królikowski – odnosząc się do kwestii, którą pan radny Kazimierz Lipiński podniósł, jeśli chodzi o kąpieliska strzeżone, została wówczas wspomniana kwestia wsparcia dla gminy Lipiany, która w 2015 roku została przez ówczesny zarząd realizowana, natomiast trzeb jasno powiedzieć, nie było to wsparcie na usługi ratownika, tylko było to wsparcie na rozwiązanie mniejszego zakresu, na usługi nadzoru nad plażą miejską, co też sprawiało, że ta plaża była niestrzeżona. Pytanie dlaczego nie ma kąpielisk strzeżonych na terenie powiatu i innych także, jest bardzo trudne, dlatego, że obwarowanie dotyczące kąpielisk strzeżonych są bardzo restrykcyjne, wymagania wobec infrastruktury są bardzo wysokie i wobec tego gminy nie są w stanie im sprostać. Dlatego te kąpieliska mają charakter kąpielisk niestrzeżonych, bo są wysokie wymagania. Wówczas w 2015 roku, owszem zarząd udzielił wsparcia, natomiast nie na usługi ratownika i nie na cel w postaci kąpieliska strzeżonego, ale na usługi nadzoru nad terenem plaży miejskiej.

Radny W. Darczuk – muszę zabrać głos po ostatniej wypowiedzi, jestem członkiem komisji bezpieczeństwa wraz z przewodniczącym Ryszardem Berdzikiem i na ostatniej komisji temat był dogłębnie przetrawiony i dla mnie najważniejsze jest zdrowie dorosłych i młodzieży i opinia komendanta policji. Ciągle apeluję, że są problemy i myślę, że będą, nie zgadzam się z takimi odpowiedziami, że przepisy, że nie przepisy, ja mam wniosek, bo przegadamy, pójdziemy a problem zostanie. Ja mam problem do pana przewodniczącego komisji zarządu, jeżeli potraficie znaleźć konsensus drogowy między powiatem, a gminą, proszę znaleźć konsensus między powiatem, a gminą Lipiany, niech choć jeden ratownik na tym terenie będzie, można znaleźć konsensus, to nie są miliony, a bezpieczeństwo jest ważne. Składam wniosek, rozpatrzcie to na zarządzie, jeden ratownik na terenie powiatu powinien być. Taki wniosek składam.

Przewodniczący Rady R. Berdzik – ja tylko dopowiem, że to co powiedział Kazimierz Lipiński, to ja to poruszałem na komisji w dniu wczorajszym, tylko mówiłem krótko, ale w tym samym sensie, wydawałoby się, że ta plaża w Lipianach jest profesjonalna i że ratownik powinien tam być. Mamy wnuki i chcemy, aby bezpieczeństwo było zachowane i jeśli nie da się nic załatwić z burmistrzem Lipian, to powinniśmy poinformować społeczeństwo, że to plaża nie jest strzeżona, bo gdybym nie był radnym myślałbym, że jest strzeżona. Na wszystko potrzebne są środki, nie na wszystko starczy, ale wniosek jest słuszny i warty przedyskutowania.

 Wniosek o rozpatrzenie na zarządzie tematu ustanowienia plaży strzeżonej z ratownikiem na jeziorze Wądół w Lipianach przyjęto w głosowaniu 14 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.

Sprawozdanie przyjęto w głosowaniu 9 za, 0 przeciw, 5 wstrzymujących się.

**Do pkt. 10 porządku.**

**Przygotowanie do rozpoczęcia roku szkolnego 2017/18.**

*Powyższe sprawozdanie stanowi zał. nr 22.*

*Opinia Komisji Edukacji, Kultury, Sportu, Polityki Społecznej i Zdrowia stanowi zał. nr 23.*

Radny K. Lipiński – materiał na ten temat pewnie przygotowali dyrektorzy szkół, pani dyrektor zebrała to wszystko w całość, mamy pieczątkę za zarząd przewodniczący, ale treść nie oddaje, że jest to stanowisko zarządu, ponieważ nie ma pewnych propozycji rozwiązań, w jaki sposób pewnymi elementami zarząd ma się zająć, a może nie zarząd, tylko ktoś inny, ale z tego nie wynika. Chociażby, czytam „Warto również zwrócić wagę na potrzeby wynikające z właściwego funkcjonowania placówki oświatowej, wymienić tu można: dotyczy ZS Nr 1” i jest 9 pozycji. „Szczegóły związane z przygotowaniem zawarte są w przekazanym arkuszu organizacyjnym”. Jest 9 pozycji, potrzeba to i tamto, teraz pytanie, będzie to wykonane? Kiedy? Kto to wykona? W jaki sposób? Bo dyrektor wyartykułował 9 problemów, natomiast organ prowadzący powinien napisać w jaki sposób te problemy będą rozwiązywane. Podobnie rzecz się ma z ZS Nr 2, większość prac wykonana jest sposobem gospodarczym, przy wsparciu pracowników zatrudnionych w ramach robót publicznych, oraz stażystów z PUP. Większość prac, jest 6 punktów. Które wykona? Które nie wykona? Chcę wiedzieć które wykonane, które nie? Które wymagają pilności, a z którymi można żyć? Czy zarząd ma pomóc, czy nie zarząd? Nie wiem, z tego nic nie wynika. Mam pytanie do zarządu, czy to, że nowe kierunki muszą być uzgodnione, musi być zgoda powiatowej rady rynku pracy to jest fakt, natomiast wójtowie i burmistrzowie naszego regionu, to oni kreują rozwój, bo maja to w zadaniach własnych, powinni mieć dobre rozeznanie, co do kierunków rozwoju swoich lokalnych wspólnot, czy jest to konsultowane z wójtami, burmistrzami naszego powiatu jeśli chodzi o nowe kierunki, które chcemy uruchomić?

Starosta S. Stępień – dajmy trochę porządzić dyrektorom szkół, niech oni też się poczują gospodarzami, nie prowadźmy ich za rączkę, niemniej jednak takie narady odbywamy, bardzo często, bo co dwa, trzy tygodnie spotykamy się w gronie dyrektorów szkół i starosty i omawiamy wszystkie zagadnienia, które dotyczą poszczególnych placówek pod względem finansowym analizujemy i pod względem wykonania prac przygotowawczych min. do rozpoczęcia roku szkolnego i wydaje mi się, że dzisiaj dyrektorzy, to co piszą, że należy zwrócić uwagę na takie zagadnienia, to znaczy, że na te zagadnienia zwracają uwagę i zarząd jest o tym poinformowany bardzo dokładnie. Na zarządzie o tym mówimy i wskazujemy jakie środki finansowe przeznaczamy, ewentualnie dodajemy dodatkowe środki finansowe, tak jest z ZS Nr 2, kiedy mówimy, że będziemy przeznaczać na remonty tyle i tyle w roku bieżącym i takie i takie zagadnienia realizujemy w priorytecie inne będą wykonane przy zadaniach własnych. Tak samo jeśli chodzi o ZS Nr 1, wiadomo, że trzeba jeszcze płytki położyć w jednej z sal w piwnicy. Tak samo SOSW jeśli o realizację tych zadań, o których dzisiaj mówiliśmy, to będziemy przygotowywać. Również jeśli chodzi o nabór, pan dyrektor często wyjeżdża i realizuje te zadania, jak spotyka się w gminach, robi dni otwarte, mówi o naborze, także wszystkie zadania są przygotowywane. Sprawozdanie wskazuje wszystko, to co jest przygotowane, na co trzeba zwrócić uwagę. To nie jest tak, że zarząd jest w oderwaniu, czy nie analizuje tego, tylko kwestia tego, że to idzie w formie jednostki jako gospodarza.

Radny W. Darczuk – postaram się być grzeczny przy tym punkcie, jako nauczyciel wieloletni i człowiek, który wiele programów nauczania w zakresie rolnictwa i gospodarki żywnościowej robił. Wczoraj na komisji panie przewodniczący zarządu pana nie było i żałuję, bo gdyby pan był, to bym wstał na koniec i bym powiedział „pani i panowie dyrektorzy przepraszam” teraz to robię, przepraszam, za nietakt wczorajszej komisji, wczorajszego punktu, ja jako Walenty Darczuk. Mnie interesuje dydaktyka, kto ma wiedzieć najlepiej hierarchicznie, jak ma postąpić dyrektor Palczyński ze szkołami branżowymi? Jak ma postąpić pani dyrektor Ośrodka Wychowawczego, nie powiem specjalnego, proszę się nie obrazić. Kolega Robert Sójka ma jeszcze spokojnie dwa lata, aby się przygotować. Szkoły wiele rzeczy nie wiedzą, wiedza panie przewodniczący powinna wyjść z zarządu, poprzez dyrektora wydziału, do dyrektorów szkół, a dyrektorzy szkół do rady pedagogicznej. Wczoraj, to co powiedział radny Bitenc, zarząd składał pytanie do dyrektorów panie starosto. Więcej nie będę tego komentował, nie zgadzam się z tym, co pan przed chwilą powiedział. Nie można puścić dyrektorów, szczególnie dwóch jednostek, a szczególnie mojej szkoły ZS Nr 2 CKU, może we wrześniu coś się okaże, może jakieś programy się okażą, a jak puścimy na żywioł, myśmy już w kraju to na wojnie przerabiali, że każde województwo miało inne programy nauczania, cyrk był, absolwent wychodził na różnym poziomie przygotowania, mówię o przygotowaniu zawodowym. Nie można w ten sposób zachowywać się, gdzie za dwa miesiące rozpocznie się dydaktyka w zawodówkach branżowych, w szkołach branżowych. Trzeba jak najszybciej zasięgnąć szczegółowych informacji ministerstwa i dyrektorzy będą mieli dwa miesiące, to są zdolni ludzie, mają wspaniałą kadrę dydaktyczną i oni sobie poradzą. Tak samo nawiążę, pan się nie obrazi panie przewodniczący, pan był na spotkaniu z ministrem zdrowia, jaki efekt tego spotkania? Zabrał pan głos? Zapytał pan pana ministra, co się dzieje z funduszem? Ludzie chorują i będą chorować, a biedna pani dyrektor co ma zrobić? Ja we wtorek byłem u ortopedy, nasłuchałem się i powiedziałem sobie „stary ty oddaj mandat, jesteś bezradny”. Papieru nie ma w szpitalu, skąd ona ma, jak ona nie ma na leki i na podstawowe części ortopedyczne? Przyszedł do mnie człowiek i powiedział, że wmontowano mu urządzenie nie takie, bo szpital nie miał i co? Jej wina? Nie można, spotykać się, porozmawiać i pojechać. Mścimy się na funduszu w tym roku kalendarzowym? Nie ważne, czy był PSL, czy było PO, czy SLD rządziło, to są ludzie, obywatele RP, nie można igrać z ludźmi chorymi, nie można dyrektorów stawiać przed faktem dokonanym. Wiemy jaka jest kondycja samorządów i ta kondycja lepsza nie będzie. Samorządom się dodaje cały czas zadania, a subwencje, dotacje spływają różnie, ale to tak jest na marginesie i już nie będę wracał do tematu zdrowia, ponieważ po drodze, znowu apel, że się spotykacie to dobrze, trzeba się spotykać, szczególnie z tymi szkołami, które od września będą wdrażać nowy program i nową reformę. Dyrektorzy nie mogą być postawieni pod ścianą. Ja ich tak podziwiam, że oni wczoraj na komisji nie zabrali głosu, ale za to was przepraszam.

Radny M. Bitenc – miałem głosu nie zabierać odnośnie szkół, bo się na szkołach nie znam, ale przypomniałem sobie, że jednak jestem emerytowanym nauczycielem i nie wytrzymam. Chciałbym nawiązać do wystąpienia członka zarządu odpowiedzialnego za oświatę, cieszę się bardzo, bo dowiedziałem się którędy ucieka ciepło, gdzie będą nietoperze i inne sprawy, ale brakło mi w drugiej części panie radny, wyjaśnienia mieszkańcom powiatu pyrzyckiego, a należałoby, informacji dotyczącej zmian w oświacie, a nie tylko stresowanie mieszkańców. Pan na komisji w pewnym momencie próbował zastraszyć nowym systemem oświatowym, cos tam próbował pan, ale się wycofał i bardzo dziękuję, że się pan wycofał, bo wiem, że jest to niekorzystne politycznie powiedzmy sobie, ale proszę przyjąć do wiadomości, że reforma jest już faktem. Od tego się nie wycofamy i teraz należałoby zadać pytanie chociażby w jednym punkcie, czym szkoły branżowe będą się różnić od zwykłych zawodówek? To jest bardzo istotne pytanie, na które powinni usłyszeć odpowiedź mieszkańcy naszego powiatu i pan powinien to zrobić, pan odpowiada za oświatę, nie my. Do tego czasu pan zdaje sobie sprawę, chyba, że nie słyszał pan nigdy takiego stwierdzenia, do tego czasu szkoły zasadnicze i zawodówki źle się kojarzyły i rodzicom i uczniom. Było takie powiedzenie, powiem w cudzysłowie „ucz się ucz, bo wylądujesz w zawodówce” i to pokutowało do tego czasu, ale teraz te zawodówki mają się nazywać szkołami branżowymi, mają być uzgadniane z pracodawcami, mają być praktyki u pracodawców, mają pracodawcy brać udział w programach podstawowych, mają prowadzić zajęcia, co więcej, założenie jest takie, żeby nawet wynagradzać nauczycieli, którzy będą chcieli współpracować z przedsiębiorcami i będą się dokształcać, bardzo dobrze i w tym kierunku pójdziemy i powinniśmy w tym kierunku pójść. Egzaminy będą praktyczne, nie jak do tej pory, że uczeń siedzi i komisja pyta się go, tokarka to jest obrabiarka metalu, czy plastiku? A on mówi i do tego i do tego, no rozwinięty, bardzo dobrze 5, no proszę państwa, ale później on idzie do zakładu pracy i go nikt nie pyta co to jest obrabiarka taka, tylko dostaje narzędzia, staje przed maszyną i ma wykonać pracę. Po to te szkoły branżowe i pan powinien o tym mówić głośno, jeżeli rozmawiacie na zarządach, co dwa tygodnie, jak słyszę spotykacie się z dyrekcją, omawiacie programy, czy tylko omawiacie ile ławek w szkole jest? Czy są okna uszczelnione? Czy ciepło nie ucieka przez kominy? Ucieka. Taki system ma przygotować młodego człowieka do przyszłej pracy i chciałbym, żeby komisja nawet merytoryczna oświaty, też się tym zajęła bo na wczorajszej komisji nie zajęliśmy się tym tematem, zajęliśmy się innymi sprawami, które akurat też dotyczą powiatu, ale nie w takim stopniu jak ten. Prosiłbym bardzo, aby na przyszłość, mam nadzieję, że we wrześniu na ten temat powiemy bardzo dużo i oczekiwałbym od pana takich właśnie prezentacji, jak dzisiaj pan to zrobił, świetnie pan to zrobił, gratuluję, ale proszę zrobić to w kierunku kształcenia zawodowego, dam panu jeden przykład, proszę wjeść w technika w LO, proszę wejść w szkoły, które po tej branżówce będą dawały szanse uzyskania matury i później podjęcia studiów.

Radny K. Lipiński – idąc za głosem radnego Bitenca, więcej tutaj pytań nie będzie, bo jakoś nam się to nie klei, w związku z tym we wrześniu zapytam, jak wyglądała realizacja tych monitorowanych tematów, jeśli chodzi o ZS Nr 1, 9 punktów, co zostało zrobione, a co nie i kto powinien? Również ZS Nr 2, 9 tematów, jest napisane, że większość prac zostanie wykonana, większość więc pewnie będą 4 co najmniej, jak to będzie, kto za co odpowiada? Natomiast wiem z pewnością razem nieco ponad rok współpracowaliśmy z dyrektorami, są to ludzie, którzy dają z siebie wszystko i różnymi sposobami dbają o to, żadna kontrola nie wykazała nieprawidłowości, za co dziękuję, ale skoro artykułują pewne problemy, to chcieliby jakby wspólnego języka, może on jest, nie wiem, we wrześniu zapytam jak realizacja tych punktów wygląda.

Radny W. Tołoczko – trudno nie zabrać głosu w dyskusji nad materiałem, który został przedstawiony wysokiej radzie, a więc przygotowanie do roku szkolnego 2017/2018 i wsłuchując się w głosy radnych mocno zatroskanych o poziom kształcenia w naszych zespołach szkół, wszystkich trzech, chociaż materiał też zawiera kwestie związane z PPP, ale też PMOS, ale skupiamy się na tym, że wypowiedzi były nakierowane na poziom kształcenia zawodowego, pan zapytał w interpelacji w zakresie termomodernizacji ZS Nr 2, jeszcze raz zabiorę głos w tej sprawie, więc tego nie będę dotykał, ale były głosy, które mówiły o reformie oświaty, która dotknęła nasze zespoły szkół, tak naprawdę głównie szkolnictwo podstawowe, bo likwidacja gimnazjum i w efekcie też nabór do naszych szkół ponadgimnazjalnych, który tak naprawdę będzie zwiększony w roku szkolnym 2019/2020 i tutaj powiat będzie miał problem, bo uczniów prawdopodobnie przyjdzie więcej, będą zblokowane dwa roczniki, to jeszcze kończone gimnazjum przez dwa lata i rocznik, który będzie wychodził ze szkoły podstawowej ośmioklasowej. Dojdzie jeszcze kwestia liceum, czyli 4 letniego systemu kształcenia w LO i tutaj powiat będzie miał rzeczywiście problem związany z infrastrukturą, dostosowaniem infrastruktury do właściwego poziomu ilości uczniów, będzie miał też problem związany z ilością nauczycieli, czy obsługi tych jednostek oświatowych i wczoraj zabrałem głos i jestem przekonany do takiej opinii, że odpowiedzialność został zrzucona w tzw. reformie, nie uważam, że to reforma, bo coś, co się reformuje, zawsze kojarzy się z czymś lepszym, coś się unowocześnia, coś co nadaje postęp, a jest wiele znaków zapytania, łącznie z tym, że nauczyciele tracą pracę, jeszcze nie w naszych jednostkach, ale w jednostkach, które prowadzą miasta, czy gminy i koszty zrzucane są na samorządy. Pan panie Mirosławie, mówi o tym, żebyśmy informowali mieszkańców, opinię publiczną o tym, jak będzie funkcjonowała szkoła, a znaków zapytania jest tyle, że każdy z dyrektorów ma ich kilkanaście, a my, mający doświadczenie i praktykę pracując w oświacie wcześniej, również je sobie stawiamy. Nie jest to dobry pomysł z tą reformą, ona jest za szybko wprowadzana, niekonsultowana z wieloma środowiskami, nie jest to dobry pomysł na zmianę tak drastyczną i szybką w oświacie. Wymaganie od organu prowadzącego, aby przedstawił receptę, jak będzie wyglądało kształcenie od 1 września, gdzie dyrektorzy składając arkusz organizacyjny szkoły do kuratorów oświaty, gdzie następuje akceptacja, przecież podejmowaliśmy uchwały w tej materii, to tak naprawdę samorząd nie ma zbyt dużego wpływu na ten dokument. Natomiast propozycja, która jest składana przez dyrektorów i środowisko nauczycielskie, gdzie następuje akceptacja na posiedzeniu zarządu, czy w dyskusjach, które są na spotkaniach prowadzone i tutaj sobie pan starosta nie przesadził z częstotliwością tych dyskusji, może pan sobie żartować, a to nie jest temat do żartów. Jest wiele obaw jak będą funkcjonowały szkoły. Nie wiem, czy pan zabrał głos w charakterze krytyki tej reformy, pan radny Walenty Darczuk również w tej kwestii się wypowiadał i przepraszał dyrektorów i nauczycieli i myślę, że jest dużo uwag i pretensji do tego, co nam się serwuje, a jeszcze raz powtarzam odpowiedzialność spadnie na jednostki samorządowe. Tyle w ogólnej konkluzji. Natomiast jeśli chodzi o ten dokument to został rzetelnie sporządzony, formułuje w jakiej formie będą prowadzone placówki oświatowe, z jakimi klasami, jakie egzaminy będą obowiązywały naszą młodzież od 1 września.

Radny M. Łuszczyński – tak się przysłuchuję i pozwolę sobie tak powiedzieć, proszę się nie obrażać, starszym kolegom z doświadczeniem, jesteśmy przy punkcie przygotowanie do rozpoczęcia roku, a my debatujemy na temat, czy demokratyczne wybory i społeczeństwo wybrało dobrze, wybierając daną, a nie inną partię wiedząc jaki jest jej program, czy nie? Zgadzam się z radnym Mirosławem Bitencem, przyznam się szczerze, że o tym nie wiedziałem, może mój brak doświadczenia, brakło wczoraj na komisji konkretnych zapytań jeśli chodzi o przygotowania pedagogiczne i tych wszystkich klas, jak to ma wyglądać, myślę, że powinniśmy się na tym skupić, a nie będziemy się teraz kłócić kto ma więcej racji i kto będzie wykładał na to pieniądze. Społeczeństwo wybrało i musimy się z tym pogodzić.

 Sprawozdanie o przygotowaniu do rozpoczęcia roku szkolnego 2017/18 przyjęto w głosowaniu 9 za, 0 przeciw, 5 wstrzymujących się.

**Do pkt. 11 porządku.**

**Ocena zasobów Pomocy Społecznej.**

*Powyższe sprawozdanie stanowi zał. nr 24.*

*Opinia Komisji Edukacji, Kultury, Sportu, Polityki Społecznej i Zdrowia stanowi zał. nr 25.*

 Sprawozdanie z oceny zasobów Pomocy Społecznej przyjęto w głosowaniu 14 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.

**Do pkt. 12 porządku.**

**Pomoc społeczna na terenie powiatu, sprawozdania przedkładają;**

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie,

Centrum Placówek Opiekuńczo – Wychowawczych w Pyrzycach,

Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności,

Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną Koło w Pyrzycach,

Dom Pomocy Społecznej.

*Sprawozdanie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie stanowi zał. nr 26.*

*Sprawozdanie Centrum Placówek Opiekuńczo – Wychowawczych w Pyrzycach stanowi zał. nr 27.*

*Sprawozdanie Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności stanowi zał. nr 28.*

*Sprawozdanie Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną Koło w Pyrzycach stanowi zał. nr 29.*

*Sprawozdanie Domu Pomocy Społecznej stanowi zał. nr 30.*

*Opinia Komisji Budżetu, Gospodarki Wsi, Rolnictwa i Ochrony Środowiska stanowi zał. nr 31.*

*Opinia Komisji Edukacji, Kultury, Sportu, Polityki Społecznej i Zdrowia stanowi zał. nr 32*

Radny K. Lipiński – nim tu zabiorę głos, to jeszcze dosłownie dwa zdania dotyczące poprzedniego materiału roku szkolnego, skoro w układzie konglomeracji jest różnica i to nawet widać iskrząca, dlatego się wstrzymałem i zapowiadam, że we wrześniu zapytam o realizację tychże punktów. Co do tematu aktualnego, o którym będziemy rozmawiali i zajmiemy stanowisko, pomoc społeczna, materiał obszerny, dobrze przygotowany, natomiast mam dwa pytania. Po pierwsze na stronie 80 tego materiału, a więc na samym końcu, pytam dlatego, że nie ma stanowiska zarządu, jest mowa o potrzebie przebudowy szczególnie budynku DPS w Żabowie, opisane jest w zasadzie, jak wygląda sytuacja i co będzie dalej, ale chciałbym, aby pan starosta, czy wyznaczony członek zarządu powiedział jakie losy DPS w Żabowie, czy Pyrzycach na przyszłość? Druga sprawa i ostatnia, Polskie Stowarzyszenie w Nowielinie, mieliśmy komisję wyjazdową, pani przewodnicząca zaplanowała i byliśmy na miejscu w Nowielinie, oglądaliśmy to wszystko i nie pamiętam w tej chwili, czy jest w materiałach komisyjnych, ale rozmawialiśmy sobie też z panią dyrektor, ale też z pracownikami, w tym czasie kiedy byliśmy, było bardzo mało wychowanków, a dlaczego? Bo pojechali i jeżdżą bardzo często na basen do Stargardu w ramach rehabilitacji, jak również była taka nieśmiała też rozmowa, w związku z tym, że mają tam dość duży teren, który gmina Pyrzyce przekazała nieodpłatnie i marzy im się hipoterapia, jak również obiekt wodny do celów rekreacyjnych. Oczywiście są to zadnia, które wymagają wiele zaangażowania, ale proszę nie mówić, że jest to niemożliwe, bo w kraju wiele rzeczy jest możliwych. Starosta nie jest organem założycielskim, tylko stowarzyszenie, ale czy zarząd chciałby się odnieść do poruszonych przeze mnie kwestii?

Starosta S. Stępień – jeżeli chodzi o DPS w Żabowie, przygotowywaliśmy się do aplikowania w roku bieżącym na środki finansowe z Urzędu Marszałkowskiego i z UE, ale nie będzie takiego naboru w roku bieżącym, w zawiązku z tym czekamy, jeżeli zostanie ogłoszony w roku przyszłym, to będziemy aplikować o środki finansowe w tym zakresie i to pilnujemy. Natomiast jeśli chodzi o sam DPS w Pyrzycach, będziemy prowadzić już w niedługim czasie, mamy pieniądze na to, remont kondygnacji, energie elektryczna, tynkowanie, malowanie, ponieważ jest to stary budynek i trzeba to zerwać i od nowa dokonać tynkowania wewnętrznego i wymiany instalacji elektrycznej. Na to pieniądze mamy i to wykonamy. Jeśli chodzi o Żabów, to będziemy aplikować, gdy tylko taka możliwość się pojawi, jesteśmy do tego przygotowani. Natomiast jeśli chodzi o ośrodek w Nowielinie, rada przekazała budynek przy ul. Poznańskiej i w tej chwili trwają tam remonty i wspieramy jak tylko jest to możliwie i aby budynek został uruchomiony. Natomiast o innych, o które pytał pan Lipiński nie rozmawialiśmy.

 Sprawozdanie pomoc społeczna na terenie powiatu przyjęto w głosowaniu 14 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.

**Do pkt. 13 porządku.**

**Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr VII/31/15 Rady Powiatu Pyrzyckiego z dnia 25 lutego 2015 r. w sprawie powołania Rady Społecznej działającej przy Szpitalu Powiatowym w Pyrzycach oraz określenia terminu jej pierwszego posiedzenia (proj. nr 163).**

*Powyższy projekt uchwały sprawozdanie stanowi zał. nr 33.*

*Rezygnacja złożona przez panią Elżbietę Cichacką z członkostwa w Radzie Społecznej przy Szpitalu Powiatowym w Pyrzycach stanowi zał. nr 34.*

Starosta S. Stępień – pozwoli pan, że dotychczasowej członkini Rady Społecznej Szpitala Powiatowego w Pyrzycach, chciałbym złożyć w imieniu pana przewodniczącego Społecznej Komisji oraz pani dyrektor szpitala pyrzyckiego, podziękowania za pracę.

Starosta S. Stępień, Wicestarosta B. Królikowski oraz Dyrektor Szpitala Pani I. Ziobrowska Osóch oraz Przewodniczący Rady Powiatu złożyli podziękowania za pracę dla pani Elżbiety Cichackiej oraz wręczyli kwiaty.

Na nową członkinię Rady Społecznej działającej przy Szpitalu Powiatowym w Pyrzycach została zaproponowana pani Katarzyna Walerowska.

*Opinia Komisji Edukacji, Kultury, Sportu, Polityki Społecznej i Zdrowia stanowi zał. nr 35.*

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr VII/31/15 Rady Powiatu Pyrzyckiego z dnia 25 lutego 2015 r. w sprawie powołania Rady Społecznej działającej przy Szpitalu Powiatowym w Pyrzycach oraz określenia terminu jej pierwszego posiedzenia (proj. nr 163) przyjęto w głosowaniu 14 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.

**Uchwała Nr XXXV/168/17 w sprawie zmiany uchwały Nr VII/31/15 Rady Powiatu Pyrzyckiego z dnia 25 lutego 2015 r. w sprawie powołania Rady Społecznej działającej przy Szpitalu Powiatowym w Pyrzycach oraz określenia terminu jej pierwszego posiedzenia stanowi zał. nr 36.**

**Do pkt. 14 porządku.**

**Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa (proj. nr 164).**

*Powyższy projekt uchwały sprawozdanie stanowi zał. nr 37.*

*Opinia Komisji Budżetu, Gospodarki Wsi, Rolnictwa i Ochrony Środowiska stanowi zał. nr 38.*

Radny K. Lipiński – podczas posiedzenia komisji wstrzymałem się od głosu, to nie znaczy, że mam jakiekolwiek wątpliwości, co do zasadności potrzeby i celowości wybudowania nowej siedziby KPP w Pyrzycach. Taka możliwość się jawi, ponieważ pan starosta i komendant zachodniopomorski policji uzgodnili pewne kwestie i mieliśmy okazję nie tak dawno głosować za uchwała intencyjną. Wówczas to o ile dobrze pamiętam w uchwale intencyjnej w uzasadnieniu, czy treści uchwały pisaliśmy, że po zakończeniu budowy podejmowane będą działania na rzecz przejęcia po zakończeniu budowy i przeprowadzeniu się policji w nowe miejsce, podjęte będą działania na rzecz przejęcia na komunalne mienie powiatowe obecnej siedziby, a więc działki zabudowanej budynkiem przy ul. Kościuszki. I taki podobny zapis w uchwale intencyjnej był. W tej chwili zarząd przedstawia uchwałę, która będzie stanowiła podwalinę do działań zarządu na rzecz chociażby aktu notarialnego, bo trzeba będzie ustalić nowego właściciela, bo tylko wtedy wówczas może policja sięgnąć po pieniądze z zewnątrz i ten projekt uchwały jest konsekwencją uchwały intencyjnej, ale nie koresponduje, ponieważ ani w treści projektu uchwały, ani w ocenie uchwały na ten temat w ogóle się nie mówi. Ja zaproponowałem, czy może zamiast darowizny będzie uchwała dotycząca zamiany. Nie prawdą jest, że nie można zamieniać działek, samorządy mogą takie działania rozpocząć, ja rozumiem pewnie obawy, że w przypadku takiej uchwały ktokolwiek będzie miał jakiś dziwaczny pomysł i wcześniej policja się prosiła, skoro nie ma jeszcze nowego budynku to pół żartem, pół serio mówię, taka rzecz przecież nie wchodzi w grę, ale chciałbym, aby w jakiś sposób odnotować ten fakt. Jeżeli nie zamiana, a może być i powinna być, prawo dopuszcza, no to żeby w uzasadnianiu zapis podobny znalazł się jak w uchwale intencyjnej, żeby chociażby przed aktem notarialnym był spisany list intencyjny, uzgodnienia pomiędzy szefami jednostek, że w takim i takim terminie, po wykonaniu takich i takich czynności rzecz taka i inna się stanie. Myślę, że jest to normalna procedura i my radni też musimy dbać o mienie powiatu i jednocześnie dbać o to, aby nowa jednostka służyła interesantom, żeby godnie byli tam przyjmowani, bo przecież ostatnie badania idą w górę, policja ma wysokie notowania i ciężką pracę i odpowiedzialność i z tym się zgadzam i te warunki będą i dla policjantów i dla mieszkańców i pod tym się podpisuje. Chciałbym, aby ten projekt uchwały był nieco inny, jeżeli już nie dokonamy dzisiaj w tym miejscu zamiany, to przynajmniej zagwarantować jakimś zapisem pewność że nastąpi uzgodnienie przekazania nieodpłatnego zabudowanej działki na ul. Kościuszki.

Starosta S. Stępień – nie może być warunkowej uchwały, uchwała musi stwierdzać, że przenosimy tą własność komunalną na własność skarbu państwa z przeznaczeniem określonym, przeznaczenie określone to jest budowa nowej KPP i tak jest to zapisane, na co innego nie można przeznaczyć, jeżeliby została ona przeznaczona przez skarb państwa na jakąkolwiek inną działalność, to ona wraca z powrotem na mienie komunalne. Natomiast przepisy mówią dokładnie tak, że jeżeli policja wygasza używalność swoją KPP ona przechodzi bezpośrednio na skarb państwa i zawiaduje tym starosta. Starosta może wystąpić do wojewody, jako do skarbu państwa o przekazanie na mienie komunalne, ale nie może inaczej tego załatwić uchwałą jednoznacznie, jako dwuznaczną.

Radny A. Pniewski – przejęcie tej działki przez skarb państwa jest to rzędu wartość działki porównując do działek niedaleko mieszczących się powiatowych rzędu 500.000 zł. Nie mamy takiej gwarancji dzisiaj, że skarb państwa przekaże na rzecz powiatu ten budynek, nie wiadomo kiedy będzie wybudowana ta komenda, może po wyborach, może będzie inny starosta i inny wojewoda, także chciałbym nawiązać do wypowiedzi pana Kazimierza Lipińskiego, warto by było zawrzeć już teraz z wojewodą takie porozumienie, że jeżeli będzie wybudowana ta komenda, to ten stary budynek będzie przekazany do powiatu.

Starosta S. Stępień – nie ma znaczenia kto będzie starostą, a kto wojewodą, przepisy mówią jednoznacznie i wyraźnie, że z chwilą wygaszenia użyteczności użytkowania przez policje przechodzi na skarb państwa. W tym momencie skarb państwa może przekazać to na mienie komunalne, ale to będzie zawsze skarb państwa. Jaki by nie był starosta, jaki by nie był zarząd o to się będzie starać, a to z mocy prawa przechodzi na skarb państwa.

Radny A. Pniewski – panie starosto, może przekazać, ale nie musi i tylko pod zarządzanie i nawet jakby starosta chciał sprzedać własność skarbu państwa, to starostwo otrzymuje tyko 25% ze sprzedaży. Jeszcze raz powtarzam, działka pod inwestycję na ul. Młodych Techników jest warta około 500.000 zł, sto metrów dalej są na sprzedaż trzy działki powiatowe, każda z nich jest warta w przybliżeniu około 50.000 zł, 8 arowa. Ja nie jestem przeciwnikiem budowy komendy, chciałbym aby powstała komenda taka jak w Stargardzie, a może i lepsza, bo jest potrzebna w Pyrzycach, ale zarządzanie majątkiem powiatowym, ja tutaj widzę niegospodarność, bo dajemy 500.000 zł, a nie wiemy, czy dostaniemy coś w zamian.

Starosta S. Stępień – my byśmy chcieli dużo, nic nie dając, może trzeba dać właśnie tą działkę, żeby była ta komenda powiatowa, ponieważ nie ma takich gruntów na terenie powiatu pyrzyckiego, które można by przeznaczyć, komenda wojewódzka też nie posiada środków finansowych. Zaczynamy od przekazania działki i współfinansujemy inwestycję, natomiast powtarzam się, ale jest taki zapis, który mówi jednoznacznie, że przechodzi to na skarb państwa, skarbem państwa zawiaduje starosta, nawet jakby było to 25% wartości tego obiektu, który jest na ulicy Kościuszki, to jest tez około 60 arów działka, która jeżeli przejdzie na skarb państwa czerpiąc zyski 25%, to też nam się zwróci ta działka przy Młodych Techników. Natomiast jeżeli chodzi o działki, które sprzedajemy przy Młodych Techników one są wartości te 8 arów około 30.000 zł.

Radny K. Lipiński – kilkadziesiąt lat temu jeden z głównych bohaterów z filmu „sami swoi” powiedział „słowo droższe pieniędzy”, przyjmę to i poproszę, aby było wyraźnie zapisane w dokumentach, że taka dyskusja się toczyła, że radni zabiegali o to i że wypowiedź starosty jest taka, iż na ten moment nie ma możliwości, aczkolwiek można było na początku tą uchwałę inaczej przedstawić, ale myślę, że czas jest tutaj ważny, w związku z tym od głosu nie będę się wstrzymywał i żeby zadbać o to, żeby faktycznie po zakończeniu procesu i inwestycyjnego ta działka stała się przedmiotem porozumień między skarbem państwa, a starostwem powiatowym w Pyrzycach.

Radny J. Jaworski – ja osobiście cieszę się, że komenda wojewódzka chce wybudować w Pyrzycach posterunek policji i teraz jest taka sytuacja, że można być chytruskiem, ale w życiu jest tak, że trzeba coś dać, żeby można było wziąć. Niedawno rozmawialiśmy, jak ważne jest życie ludzkie w kontekście ratownictwa wodnego, w związku z tym w naszym interesie jest, aby na naszym terenie policja elegancko pracowała, w dobrych warunkach, dobrze nas chronić, ażebyśmy my na naszym terenie czuli się bezpiecznie, a my próbujemy zrobić jakiś interes, może w innym temacie, tutaj ja bym był bardzo zainteresowany, gdyby jeszcze straż pożarna nam wybudowała coś fajnego, ktoś tam jeszcze wybudował i wtedy nasz powiat by był młody, nowy i bezpieczny.

Radny A. Pniewski – do pana kolegi Jana Jaworskiego, wie pan, że dobrymi chęciami jest piekło wybrukowane? My też chcemy komendę, uwierzcie nam, tylko my podchodzimy do kwestii ekonomicznej, jak to się ma do rozdawania majątku powiatu pyrzyckiego i od kwestii zarzucenia staroście, zarządowi w przyszłości o niegospodarność majątkiem powiatu pyrzyckiego, bo nie mamy takiej pewności, że dostaniemy ten budynek, kto da gwarancję? Nikt nie da, ale można było rozmawiać z wojewodą, który mógłby nam przekazać kilka hektarów, nawet ziemi ornej w zamian. My dla państwa, państwo dla nas. Można było rozmawiać w tej kwestii, ale się nie rozmawiało pewnie, daje się o już. Jak to się ma do programu oszczędnościowego? Pan wicestarosta tak mówił, że jest realizowany skrupulatnie. Jak to się ma o dbanie o nasze mienie powiatowe? Wspomniał pan Łuszczyk, przeczycie sami sobie teraz. Nikt nie da gwarancji, że ten budynek przejdzie do powiatu, zostanie jeszcze sprzedany, będzie sprzedawany jak dom dziecka, oddajmy też dom dziecka za darmo. Nie wciskajcie nam w usta, że nie chcemy policji, chcemy i straż też chcemy, ale podejście zarządu ekonomiczne do rozdawania działek i nie wzięcia, nie mówcie co będzie za dwa, czy pięć lat, my chcemy teraz sprzedać majątek, chcemy teraz pieniądze, bo powiat jest biedny, a wy dajecie działkę za pół miliona i nic. Ja jestem przedsiębiorcą i podchodzę ekonomicznie, coś za coś. Nie musi pan, panie starosto powtarzać tej samej regułki, pan podchodzi sentymentalnie, albo dobrymi chęciami, my też podchodzimy dobrymi chęciami i chcemy, ale nie tracąc pół miliona.

Radny W. Tołoczko – moja prośba do pana przewodniczącego, mam takie wrażanie, że tę wiedzę nie musi odgrzebywać mocno, ale z pamięci może nam ją przekazać, tutaj obecny na sali geodeta powiatowy pan Krzysztof Kunce. Ja sobie przypominam, kiedy pełniłem funkcję przewodniczącego zarządu powiatu przez dwie kadencje, tę działkę chcieliśmy sprzedać, ona jest trudno zbywalna, dokonywaliśmy podziałów, ponieśliśmy też koszty w związku z tym i to nie była kwota pół miliona, panie Arturze, tylko około 300.000 zł. tej liczby nie pamiętam dokładnie, natomiast trudno zbywalna działka i na tym miejscu, gdzie utrzymywanie tego stanu rzeczy potencjalnie mogłoby przynosić dochody, a generuje też koszty to gdzie propozycja komendy wojewódzkiej, przy zaangażowaniu komendy, komendanta powiatowego policji w Pyrzycach i pana starosty, moim zdanie jest bardzo racjonalna. Nie wymierzy się bezpieczeństwa na żadne pieniądze, natomiast nie życzyłbym sobie, żeby ta komenda była podobna do stargardzkiej, bo tam badajże ponad 30.000.000 zł zostało zainwestowanych, niech ona będzie na miarę powiatu pyrzyckiego, myślę, że kilkadziesiąt tysięcy, ale w bardzo dobrych obowiązujących standardach w naszym kraju i będzie spełniała swoją rolę. Gdyby pan Krzysztof Kunce był tak łaskawy, to bardzo proszę o kilka szczegółów, bo ja to sobie przypominam, ale nie jest to zbyt precyzyjne.

Geodeta Powiatowy K. Kunce – taka delikatna uwaga, do tego co usłyszałem z usta pana radnego Bitenca, oczywiście do wyłącznej kompetencji rady powiatu należy podjęcie decyzji w sprawie dokonania darowizny nieruchomości na rzecz skarbu państwa, interes powiatu w cudzysłowie „zostanie zabezpieczony”, tutaj taki namacalny interes w taki sposób, że tak, jak wskazał pan starosta w uchwale takiej musi być wskazany cel, na który dokonuje się darowizny nieruchomości, w związku z tym, jeżeli ten cel nie zostanie zrealizowany z jakichkolwiek przyczyn, to znowelizowana ustawa o gospodarce nieruchomościami mówi jednoznacznie, że darowizna podlega odwołaniu, nie, że można, darczyńca chce, czy nie chce, podlega odwołaniu. Jeśli chodzi o zabezpieczenie interesu, jak tutaj wspominają panowie radni, pan radny Lipiński, pan radny Pniewski, to rzeczywiście nie ulega najmniejszej wątpliwości, że interes powiatu zostałby zabezpieczony bardziej, lepiej gdyby mówić tutaj nie o darowiźnie nieruchomości na rzecz skarbu państwa, lecz o zamianie nieruchomości. Po pierwsze dlatego, że podczas jednej czynności prawnej, podczas jednego aktu notarialnego, powiat się wyzbywa nieruchomości, ale również jakąś nieruchomość pozyskuje. Po drugie, co bardzo moim zdaniem istotne jest, dokonanie zamiany nieruchomości może się odbyć za dopłatą, bądź bez dopłaty, między jednostką samorządu terytorialnego a skarbem państwa i tutaj w drodze negocjacji można by było tę kwestię rozstrzygnąć, natomiast przy tego typu umowie nie wskazuje się celu, chciałbym być dobrze zrozumiany, po prostu powiat zamienia się nieruchomością swoją, na nieruchomość skarbu państwa, z czym się to wiąże? Otóż z tym, że pozyskując jakąkolwiek nieruchomość starosta, zarząd, władze powiatu, rada nie są związani wykorzystaniem tej nieruchomości w sposób taki, jak będzie to wynikało z umowy darowizny. Jeżeli będzie, trudno wątpić, aby tak nie było, że skarb państwa wybuduje nową siedzibę i KPP zyska nową siedzibę, na czym nam wszystkim zależy, wówczas przejdzie do przeniesienia własności nieruchomości między skarbem państwa, a powiatem pyrzyckim i to co mówi pan starosta, niestety będzie trzeba wskazać panu wojewodzie cel, nie będzie można podzielić tego na mieszkania, nie będzie można zagospodarować w sposób jaki byśmy chcieli, tylko w taki do jakiego się zobowiązaliśmy. Proszę zwrócić uwagę, co dzieje się z nieruchomością na ulicy Głowackiego, która miała stanowić siedzibę ZDP, przekazujemy sobie tę nieruchomość, między powiatem, a skarbem państwa, ponieważ tej siedziby póki co nie jesteśmy w stanie wybudować. Taki jest obraz sytuacji w tej sprawie. Oczywiście decyzja należy do państwa.

Wicestarosta B. Królikowski – dziękuję panu geodecie za ten głos, bo to bardzo ważne. Oczywiście w czytelny sposób pokazana został różnica między umową darowizny a zamianą. Warto dodać w tym momencie, że własności nieruchomości nie można przenieść pod warunkiem zastrzeżenia terminu, to po prostu jest niemożliwe ze względu na przepisy kodeksu cywilnego, natomiast zamiana, pan geodeta powiatowy wskazał hipotetyczną taką możliwość, natomiast w praktyce taka możliwość nie istnieje, bo ona musiałaby się odbyć równocześnie, a przecież zanim zostanie wybudowana nowa komenda, to przecież pracują policjanci w dotychczasowej komendzie powiatowej policji. W chwili obecnej nieruchomość, którą zajmują KPP w Pyrzycach jest własnością skarbu państwa w zarządzie komendy wojewódzkiej policji, więc to już skarb państwa w zarządzie. Jak już będzie nowa komenda, wówczas to w zarządzie zostanie przekazane do każdorazowego następnego starosty pyrzyckiego, po prostu jako reprezentanta skarbu państwa. Tak wyglądają kwestie prawne i więcej tutaj nie możemy zrobić, chociaż rozumiem też część z tych obaw i intencji, ja powiem może swoje indywidualne zdanie, jako radny, który także będzie głosował w tej sprawie. Uważam, że cel jest tak poważny, tak szczytny, że ja nawet gdyby ta darowizna nie wiązałaby się z uzyskaniem jakiejś nieruchomości, zagłosowałbym za, byłby to nasz wkład w ważne zadanie w bezpieczeństwo. Ta inicjatywa wybudowania nowej komendy to jest inicjatywa, która jest owocem bardzo dobrej współpracy pana starosty, pana wojewody, pana komendanta powiatowej policji i wojewódzkiej również, bo kiedy te dyskusje się rozpoczynały, to nas tam nie było, to nie był pomysł, który był w planach policji i bardzo się cieszę z tego, że pan wojewoda w tej sali zadeklarował, że taka inicjatywa jest realna, że będzie ona realizowana, to jest pokonanie ogromnej drogi, więc ja w ten sposób chciałbym uzasadnić swój głos za podjęciem tej uchwały.

Starosta S. Stępień – dodam tylko, że w tej siedzibie jest jeszcze prokuratura powiatowa.

Radny K. Lipiński – pan radny Tołoczko, członek zarządu w odpowiedzi na głos radnego Pniewskiego, który mówił, aby była komenda taka duża jak w Stargardzie, powiedział, żeby inwestycja była na miarę naszego powiatu, trzeba robić wszystko, aby nasz powiat był większy, myśmy zrobili pierwszy krok i kontrakt nazywa się „Pyrzyce +”.

Radny A. Pniewski – chciałbym przypomnieć tylko, że wartość działki wzrasta również z wartością inwestycji. Ziemia prawie nic nie warta w gminie Warnicy, gdzie był plac zabaw i trochę trawy rosło, gmina Warnica sprzedała pod budowę banku 30 arów, za 220.000 zł, nikt by nie kupił takiej działki za taką cenę. Sam pan powiedział, że tam się mieści prokuratura i nie będzie można tego sprzedać, a nic nie słychać, aby był budowany nowy budynek prokuratury, czy miałaby być gdzieś przenoszona. Ja uważam, że jest to niegospodarność. Wrócimy do tematu jak się komenda przeniesie i jaki będziemy mieli problem my, lub kolejny starosta z tym budynkiem, nieużywalności i niemocą sprzedaży jego, tak jak budynku w Czernicach. Wybudowane zostały też dwa nowe domy dziecka, a budynek stary stoi, gdzie starostwo nie ma pomysłu na zagospodarowanie, a tym bardziej na sprzedaż, gdzie poprzedni zarząd miał na 80% dopiętą sprzedaż tego budynku i byłoby prawie 500.000 zł.

Geodeta Powiatowy K. Kunce – przepraszam, ale w sumie z tej tremy zapomniałem odnieść się wprost do tego o co prosił pan Tołoczko, wartość działki to nie 500.000 zł, a 381.540 zł, ta nieruchomość kilkakrotnie była przedmiotem nieudanej próby zbycia, podobnie jak dom dziecka w Czernicach.

Radny M. Bitenc – chciałem się dopytać pana starosty, czy zarząd prowadził rozmowy z dyrektorem szkoły? Uzasadniam dlaczego, mówimy o przekazaniu działki, dobrze jestem za budową, będę głosował za, ale czy uzgadnialiście panowie, gdzie będą odbywać się zajęcia praktyczne? Bo na tej działce właśnie odbywają się zajęcia praktyczne, uczniowie uczą się agrotechniki i odbywają się egzaminy państwowe i wewnętrzne. Wobec tego jeżeli pan Artur Pniewski proponował, aby wystąpić o jakiś kawałek ziemi, gdzieś w pobliżu, byłoby to zasadne, bo w tej chwili to ja nie wiem, gdzie ci uczniowie będą odbywać praktykę, a to są zajęcia w tygodniu i gdzie będą egzaminy wewnętrzne, które są co roku i będą co roku i egzaminy praktyczne.

Starosta S. Stępień – jak będzie taka potrzeba, to będziemy o to zabiegać, na razie ta działka ileś lat stoi i nie korzysta się, jest obok jeszcze gminna działka, jeżeli będzie taka potrzeba, to będziemy z gminą rozmawiać, aby ja przejąć.

Radny A. Pniewski – dzisiaj to nie jest konieczność przeforsować tę uchwałę, ten projekt uchwały, bo budowa komendy nie będzie rozpoczęta dzisiaj, czy jutro, to na pewno rok, półtora, dwa lata. Można przemyśleć to, odłożyć, a nie popełniać błędu, z którym będziemy się borykać wiele lat, tak jak z domem dziecka. Może pan przewodniczący zaproponuje chwilę przerwy, zastanówcie się, bo naprawdę to można zrobić we wrześniu i tez przegłosujecie. Oddajemy naprawdę 380.000 zł, to działka rolna, a nie pod zabudowę. Jeśli pod zabudowę, to wzrośnie dwu, trzykrotnie, to przekraczamy ponad milion.

Starosta S. Stępień – blokujemy już tą sprawę, ponieważ chcieliśmy zrobić nawet sesje nadzwyczajną w miesiącu maju, ale ponieważ uzgodniliśmy, że projektowanie nastąpi w czerwcu, wstępna zgoda była, w związku z tym uważam, że to należy jak najszybciej przekazać.

Radny A. Pniewski – w takim razie chciałem pana poinformować, może zdążymy do 2018 roku, może nie, jeżeli przekażecie ta działkę w darowiźnie na pewno będzie miał pan postawione zarzuty niegospodarności mieniem powiatu pyrzyckiego, jeżeli nic w zamian nie dostaniemy, niech się pan liczy z tym, nie mówię, że ja postawię, ale może taka opcja, jako niegospodarność majątkiem powiatu, każdy obywatel może tak zrobić. Tylko pana informuję.

 Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa (proj. nr 164) *przyjęto w głosowaniu: 13 za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący się.*

**Uchwała Nr XXXV/169/17 w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa stanowi załącznik nr 39.**

**Do pkt. 15 porządku.**

**Projekt uchwały w sprawie maksymalnej wysokości pożyczek udzielanych przez Zarząd Powiatu Pyrzyckiego w roku 2017 (proj. nr 165).**

*Powyższy projekt uchwały sprawozdanie stanowi zał. nr 40.*

*Opinia Komisji Budżetu, Gospodarki Wsi, Rolnictwa i Ochrony Środowiska stanowi zał. nr 41.*

Radny K. Lipiński – proszę pana starostę o więcej szczegółów na ten temat.

Starosta S. Stępień – nadwykonania za rok ubiegły były ponad 1.200.000 zł, otrzymaliśmy ponad 70% dofinansowania uznania nadwykonań za rok ubiegły, w miesiącu lutym to było ponad 700.000 zł, za pierwszy kwartał tych wykonań znowu wykonaliśmy ponad 700.000 zł. Prezes wojewódzkiego funduszu zapaciał 100% za nadwykonania ratujące życie to jest 176.000 zł, natomiast pozostałe środki finansowe będą negocjowane w ciągu kwartału. Podejrzewa się, że może to nastąpić nawet po zakończeniu tego kwartału, ponieważ to co już mówiłem, przy zapytaniu z pracy zarządu o wizycie u pana ministra te środki finansowe mogą się znaleźć po zakończeniu kwartału trzeciego. Występują tzw. faktury wymagalne, moglibyśmy w jakiejś części udzielić poręczenia kredytowego, ale to poręczenie kredytowe blokowałoby nam środki finansowe na kontach naszych wydatków, tym lepiej nam udzielić pożyczki, niż poręczenia kredytowego i taką propozycję składamy.

Radny K. Lipiński – wychodzę z założenia, nic nowego, prochu nie odkryję, że szpital ma ratować ludzkie życie, można było tu postawić kropkę i koniec. Natomiast w sytuacji, kiedy finansowanie działalności leczniczej w Polsce, w tym przypadku naszego szpitala, opiera się na pieniądzach z NFZ, różnie to bywa. Dziwny termin został wprowadzony w służbie zdrowia „nadlimity”, to taki jakiś nie pojęty termin dla przeciętnego śmiertelnika, co znaczy, że mamy pieniędzy tyle i zamykamy oddział, czy wysyłamy ordynatora, personel i część administracji na wolne, ponieważ nie ma więcej pieniędzy, a ludzie spod bramy będą odwożeni w inne miejsca. Jak za dużo nadlimitów, tak było na którejś komisji, to próbuje się dyrektora rozliczyć za nadlimity, a ja jest za tym, taki niechybny termin, aby tych nadlimitów było jak najwięcej, bo to ratowanie ludzkiego życia. Kiedy przyjmowaliśmy dokument pt „Kierunki rozwoju Szpitala Powiatowego w Pyrzycach na lata 2016-2026” na str. 22 jest takie zdanie, nie każdy się z tym godzi, ale rada przyjęła ten dokument, że w sytuacjach trudnych organ prowadzący ma obowiązek współfinansować funkcjonowanie szpitala, tam taki zapis jest i tyle. Natomiast w 2015 roku w negocjacjach z panią dyrektor wywalczyliśmy prawie 93

%, a więc o 20 % więcej niż dzisiaj i można by było zapytać, będąc uszczypliwym, dlaczego pan starosta, zarząd ma taka lichą moc przekonywania i wynegocjonowania tzw. nadwykonań? bo byłoby dużo więcej około 250.000 zł. Przy okazji zapytam, ponieważ w samorządzie gminnym pracowałem dosyć długo i temat szpitala też przeżywałem, kiedy różne losy szpitala dotykały i pomagałem w różny sposób, nie będę mówił, jakie rzeczy były kupowane, a taka wymierna, chociażby podatku od nieruchomości to około 300.000 zł, w związku z tym szpital jest powiatowy, powiat to są gminy, czy gminy powiatu pyrzyckiego zauważają ten problem, mam nadzieje, że krótkotrwały i w tym roku wyjdziemy na prostą, aczkolwiek mówię to bez przekonania, tylko z chęcią, aby tak było. Nie dlatego, że Dyrektor źle zarządza, tylko dlatego, że finansowanie jest za małe w stosunku do potrzeb. Żadne kontrole nie pokazały nieprawidłowości, nie ma przyrostu zatrudnienia, wręcz przeciwnie, mówiłem kiedyś, często odwiedzałem szpital, ponieważ moja mam leżała i wiem jak tam ciężko pracują i wcale zatrudniania nie jest za wiele, szczególnie jeśli chodzi o pielęgniarki, czy położne. To ważne co na komisji mówiła pani dyrektor, pani dyrektor Mędzin i pani Polewczak, nie chciałbym, abyśmy obok tych wypowiedzi ich, które są w protokole, które są trudne, żebyśmy tak sobie przeszli, a bo to nie nasz sprawa, bo to nie my, trzeba artykułować, trzeba mówić głośno, ponieważ może być taka sytuacja, może nie na temat, jeszcze jedno zdanie, taka sytuacja, ponieważ dzisiaj średnia wieku pielęgniarki jest dosyć wysoka, a nowego narybku nie bardzo jest widać.

Wicestarosta B. Królikowski – tytułem uzupełniania wypowiedzi pana starosty. W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie rady społecznej, działającej przy szpitalu powiatowym w Pyrzycach, nasz porządek obrad był krótki, w zasadzie dotyczył przede wszystkim sytuacji ekonomicznej szpitala z intencją taką, aby wyjaśnić cele i intencje rozwiązania, nad którym dzisiaj debatujemy. Jeżeli chodzi o rok ubiegły i rozliczenie płatności za usługi ponadlimitowe za rok 2016 oraz sytuację, w której jesteśmy w chwili obecnej jako szpital powiatowy w Pyrzycach i o organ założycielki, trzeba podkreślić jedną, bardzo ważną rzecz, ta sytuacja nie dotyczy tylko szpitala powiatowego w Pyrzycach, dotyczy wszystkich szpitali w województwie zachodniopomorskim, ale pewnie w całym kraju. Tak samo szpitali, które dotychczas były finansowane na znacznie wyższym poziomie jeżeli chodzi o uregulowanie usług ponadlimitowych, czyli szpitali wojewódzkich klinicznych. Analogia występuje tutaj w każdej sytuacji. Jeżeli chodzi o uregulowanie płatności za usługi ponadlimitowe za rok 2016, to rzeczywiście nastąpiło tutaj poważne spowolnienie, zmniejszenie skali to lepsze słowo uregulowania tych kosztów i one również mają charakter uniwersalny, wszyscy dyrektorzy szpitali zmierzyli się z tym wyzwaniem i rzeczywiście ten rok 2016 jeżeli chodzi o założenia NFZ był zupełnie inny, niż lata poprzednie. Stąd też przesunięcie i wynegocjonowanie z proponowanych pierwotnie około 50% do ponad 70% w tej sytuacji należy ocenić jako sukces negocjacyjny. Natomiast jeżeli chodzi o sytuację, w której obecnie jesteśmy jest bardzo ważne, żeby mieć na uwadze charakter naszego szpitala jako dobra w wypowiedziach, bo bardzo łatwo jest użyć zbyt mocnych słów i wpłynąć na nastrój wokół naszej jednostki, której wszyscy jak najlepiej życzymy. Myślę, że warto jest i po to zrobiliśmy takie wyjątkowe posiedzenie rady społecznej, aby wyjaśnić członkom rady społecznej tą sytuację. Mamy głęboką nadzieję, nie możemy mieć przekonania, bo żadne wiążące dokumenty nie ukazały się w tym zakresie, mamy nadzieję, że ten okres przejściowy trzech kwartałów zostanie wyrównany w kwartale czwartym spodziewamy się w połowie listopada. Można zadać pytanie, czy tej sytuacji można było uniknąć? Czy można było dokonać jakiś oszczędności? Czy można było nie wykonać jakiś usług medycznych w tym pierwszym okresie? Odpowiadam i pani dyrektor wypowiadała się w tym zakresie i się zgodzi się ze mną, że nie można było. Otóż po pierwsze, zapewnienia z końcówki roku 2016 płynęły takie, że te płatności będą kwartalne następowały w wysokości analogicznej do lat poprzednich, że nie nastąpi ta sytuacja, o której mówimy teraz, a więc poważnego zmniejszenia tej płatności za usługi ponadlimitowe. Tak więc po pierwsze mieliśmy raczej inne sygnały i ta rzeczywistość jest nową, po drugie nie można zrezygnować z usług medycznych, które są w kontrakcie, ale także tych, które są świadczone jako usługi ponadlimitowe, jesteśmy do tego prawie zobowiązani i nie możemy odmówić tego rodzaju świadczeń, tym bardziej, że usługi ponadlimitowe są mniej kosztochłonne, niż te w kontrakcie. Sytuacja systemu służby zdrowia wskazuje na to, że wykonanie samego kontraktu przy obecnej wartości punktu dalece nie gwarantuje nam zbilansowania budżetu, więc nadlimity są środkiem do tego, aby ten budżet zbilansować. To rozwiązanie, które zostało zaproponowane wysokiej radzie przez zarząd jest rozwiązaniem, nie jest to kredyt komercyjny, dziękuje panu skarbnikowi za zaproponowanie tego rozwiązania, bo jest najtańsze i bezpieczne. To, że szpital może zaciągnąć pożyczkę w powiecie pyrzyckim nie oznacza, że ta sytuacja naszego szpitala jest negatywna w tym zakresie, odmienna od innych szpitali w okolicy. Hasło szpital zaciąga pożyczki to takie bardzo krzykliwe, działa na wyobraźnię, że coś się dzieje palącego, niestety jesteśmy w momencie przejściowym i musimy się do niego dostosować i ufamy, że to nie długo będzie za nami.

Radny K. Lipiński – panie wicestarosto pan żartuje, że to był sukces, 76% to znaczy, że co czwarta osoba powinna spod bramy wrócić do domu lub gdzie indziej. Natomiast usłyszałem, że ma mieć pan przekonanie, iż w czwartym kwartale będą nadlimity wszystkie opłacone. Ja takiego przekonania nie mam i chciałbym się mylić. Będę głosował za, bo jak powiedziałem, szpital ma ratować ludzkie życie.

 Projekt uchwały w sprawie maksymalnej wysokości pożyczek udzielanych przez Zarząd Powiatu Pyrzyckiego w roku 2017 (proj. nr 165) przyjęto w głosowaniu: 14 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.

**Uchwała Nr XXXV/170/17 w sprawie maksymalnej wysokości pożyczek udzielanych przez Zarząd Powiatu Pyrzyckiego w roku 2017 stanowi załącznik nr 42.**

Sale obrad opuścił radny A. Ostolski.

**Do pkt. 16 porządku.**

**Projekt uchwały w sprawie zmian budżetu powiatu na rok 2017 (proj. nr 169).**

*Powyższy projekt uchwały stanowi zał. nr 43.*

*Opinia Komisji Budżetu, Gospodarki Wsi, Rolnictwa i Ochrony Środowiska stanowi zał. nr 44.*

 Projekt uchwały w sprawie zmian budżetu powiatu na rok 2017 (proj. nr 169) przyjęto w głosowaniu 13 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.

**Uchwała Nr XXXV/171/17 w sprawie zmian budżetu powiatu na rok 2017 stanowi zał. nr 45.**

Radni B. Królikowski i M. Bitenc opuścili salę obrad. A. Ostolski wrócił na salę obrad.

**Do pkt. 17 porządku.**

**Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi nr 6/17 z dnia 18 maja 2017 r. na działalność Starosty Pyrzyckiego (proj. nr 166).**

*Powyższy projekt uchwały stanowi zał. nr 46.*

Radny M. Łuszczyński – zanim przejdziemy do dyskusji. Wszyscy państwo dostaliście projekt i zapoznaliście się z uzasadnieniem, odniosę się do słów pana Artura w sprawie skargi pana Zawadzkiego. Pan Zawadzki skarży się za każdym razem na działalność starosty, który tak naprawdę nie ma środków, aby załatwić to wszystko, za każdym razem, gdy zawiadamia starostę o popełnieniu jakiś wykroczeń, to że jest za duży hałas, wydział OŚLIR zawiadamia WIOŚ, prosi za każdym razem, aby te kontrole były uwzględnione w planie. Tak, jak teraz to miało miejsce, po prośbach wydziału, zostały zrobione badania i wykryto przekroczenia, nie możemy powiedzieć, że pan Zawadzki nie miał racji, bo w tym przypadku, gdy firma zwiększyła produkcję, mieli pozwolenie na jeden wyciąg spawalniczy, a mają sześć. Teraz po kontroli muszą zgłosić się do wydziału o pozwolenie na to i wydział dopiero wyda, albo nie wyda. Starosta jako organ nadzorczy nie ma możliwości sprawdzania danej firmy, czy ona przekracza emisję, czy nie. Mamy zapewnienia wydziału, że będzie monitorował to, ale skargę musimy uznać za bezzasadną, gdyż nie jest to w kompetencji starosty.

 Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi nr 6/17 z dnia 18 maja 2017 r. na działalność Starosty Pyrzyckiego (proj. nr 166) przyjęto w głosowaniu 8 za, 0 przeciw, 4 wstrzymujące się.

**Uchwała Nr XXXV/172/17 w sprawie rozpatrzenia skargi nr 6/17 z dnia 18 maja 2017 r. na działalność Starosty Pyrzyckiego stanowi zał. nr 47.**

**Do pkt. 18 porządku.**

**Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi nr 5/17 z dnia 10 maja 2017 r. na działalność Starosty Pyrzyckiego (proj. nr 170).**

*Powyższy projekt uchwały stanowi zał. nr 48.*

Radny M. Łuszczyński – gdy wpłynęła skarga, pan przewodniczący rady wystosował pismo do pana Łopyty, aby sprecyzował swój temat skargi, co starostwa i podległe wydziały zrobiły nie tak, że uważa, że to jest skarga. Pan Łopyta w swojej odpowiedzi dalej jednoznacznie nie wykazał na co się skarży, tylko prosił nas, abyśmy sprawdzili jego dokumenty w jego obecności. Uważamy, że skarga nie powinna być rozpatrywana.

Radny K. Lipiński – wydaje mi się, nie mam materiałów wszystkich, z tego co pamiętam, że korespondencja między panem Łopyta a starostą trwa chyba od 10 lecia. Kiedy objąłem funkcję starosty w grudniu 2014 roku, pojawił się pan Łopyta z plikiem dokumentów, pewnie wszyscy oglądali, pan starosta Tołoczko pewnie też od początku prowadził korespondencję, ja również i w zasadzie ta korespondencja nic nie wnosi, a nie dopełnił, a to coś, a terminy mijają i zapewniam siebie i państwa, że to się nie skończy. Czy godzimy się na marnowanie czasu, czy godzimy się na to, co zaproponowałem panu Łopycie i on na to przystał, tylko po prostu nie zdążyłam, bo on twierdzi, że ma część dokumentów innych, które znajdują się w teczce w starostwie, nie mówię, że mu wierzę, czy nie wierzę, tak twierdzi, w związku z tym zaproponowałem mu, aby po jednej stronie jedna teczka, po drugiej druga i od początku karta po kartce i jeżeli dojdziemy do końca i okaże się, że wszystko jest ok., to może temat się zakończy. Jeżeli coś po drodze znajdzie się nieprawidłowego, to będziemy rozważać. Ja jestem przekonany, że temat się nie zakończy odpisywaniem sobie nawzajem. Natomiast sprawdzić, czy zarzuty, które stawia pan Łopyta są i jeżeli nie ma, to w ten czas też będzie można cokolwiek zrobić.

Radny M. Łuszczyński – chciałem dodać, że jak byłem wiceprzewodniczącym komisji rewizyjnej, a przewodniczącym był pan Artur Pniewski na jednej z komisji sprawdzaliśmy część tych dokumentów, próbowaliśmy je zweryfikować z tym co rzeczywiście jest w teczce, a z tym co przyniósł pan Łopyta, ja odniosłem takie wrażenie, że to jest czepianie się szczegółów, a to, że ksero komuś nie wyszło, tu pieczątka w te stronę, tutaj w inną. Byliśmy w wydziale geodezji, rozmawialiśmy i niedopełnienia były z jego strony, np. wyburzyli razem ze współwłaścicielem jakieś budynki i niegdzie tego nie zgłosili, on mówi, że u niego nie widnieje, a u kogoś widnieje. Czy jest możliwość dogadania się z tym panem? Ja mam wielkie obawy. Już wiele razy usłyszałem od niego, jaki jestem zły. Jeśli państwo uważacie, że da się jakoś pomóc, to ja z miłą chęcią, tylko czy rozmowa wystarczy, to mam wielkie obawy.

Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi nr 5/17 z dnia 10 maja 2017 r. na działalność Starosty Pyrzyckiego (proj. nr 170) przyjęto w głosowaniu: 9 za, 0 przeciw, 5 wstrzymujące się.

**Uchwała Nr XXXV/173/17 w sprawie rozpatrzenia skargi nr 5/17 z dnia 10 maja 2017 r. na działalność Starosty Pyrzyckiego stanowi zał. nr 49.**

**Do pkt. 19 porządku.**

**Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.**

Członek Zarządu M. Łuszczyk – pragnę podziękować panom radnym za tak szczegółowe interpelacje w sprawach drogowych, albowiem dzięki temu jest okazja publicznie powiedzieć o tym, wyjaśnić dlaczego do pewnych rzeczy doszło, które rzeczy są realizowane i dlaczego. Postaram się w swojej odpowiedzi odpowiedzieć zbiorczo na kilka poruszanych zagadnień, ponieważ w poszczególnych interpelacjach powtarzały się pewnie tożsame pytania, dlatego poukładam to blokami. Sprawa pierwsza, łatanie ubytków nawierzchni pozimowej. Tak się stało w tym roku, że pogoda wiosenna była wyjątkowo niekorzystna do wykonywania prac drogowych, ubytki nawierzchni na drogach powiatowych wykonujemy metodą na zimno, która wykorzystuje do prac emulsję wodnorozpuszczalną, kationową i do prawidłowego użycia tej emulsji i do żwiru jest wymagane, żeby nie było po pierwsze mokro, po drugie, żeby temperatura nie schodziła poniżej 10 stopni na plusie. W tym roku tak się złożyło, że jeszcze na początku maja były przymrozki i żeby nie być narażonym na zarzuty niegospodarności, że używam materiałów, które za dwa, trzy dni zostaną wywalone z ubytków, zrobiliśmy w ten sposób, że czekaliśmy do poprawy warunków pogodowych i tak się stało, nie tylko w naszym powiecie, ale w większości powiatów, że ze znaczącym opóźnieniem rozpoczęliśmy łatanie ubytków nawierzchni po zimie. Żeby sprostać wymaganiom łatania tych ubytków, podjęliśmy w tym roku taką decyzję, przyjęliśmy takie rozwiązanie, którego dotychczas nie stosowano, kiedy funkcjonował ZDP, a mianowicie zaprosiliśmy do współpracy firmy zewnętrzne, najpierw pilotażowo zrobiliśmy przy pomocy dwóch firm wykonywanie tych napraw ubytków, kiedy rozeznaliśmy się o sposobie wykonania tych prac, cen jakie są możliwe, ogłosiliśmy zapytanie ofertowe już na dużo większą skalę, żeby ta firma robiła to stale. W pierwszym rzucie próbnym, przeznaczyliśmy na drogi ponad 50 ton materiału, a 50 ton materiału jest to średnio licząc około 40 do 50 zmian pracowniczych pracowników drużników. Drużnicy, kiedy wyjeżdżają na remonty cząstkowe dróg…

Radny J. Budynek – proszę odpowiadać na pytania, a nie mówić co pan robi.

Członek Zarządu M. Łuszczyk – pytanie radnego Bitenca było, kto i kiedy zajmuje się dziurami na drogach? Zatem odpowiadam szczegółowo panie radny Budynek. Zatem ilość materiału już przeznaczonego na remont dróg już jest wielokrotnie większa, niż w latach poprzedzających. Firma wyłoniona w drodze zapytania ofertowego dostała przedwczoraj zlecenie na kolejne cztery drogi i w przyszłym tygodniu jeszcze wykonają dwie. Myślę, że to będzie jeden z tych elementów, które będą po dłuższym czasie z likwidacji ZDP, jako te pieniądze, które przejdą z jednej części budżetu na drugi. Substancja nawierzchni dróg, przez to, że przez lata nie była ona zamykana, z roku na rok jest coraz gorsza i w z związku z tym, że odpowiedzialnym z drogi jest wydział dróg i komunikacji, którego mam przyjemność być przełożonym, chcemy wykonać jak najwięcej prac związanych z zabezpieczeniem tych dróg, które mamy, nie tylko przebudowa istniejących, ale również remonty istniejących, żeby ich degradacja dalej nie postępowała. Kolejny blok dotyczył koszenia. Koszenie poboczy dróg powiatach rok rocznie odbywało się dwukrotnie, wiosną i w środku lata, w tym roku zaplanowaliśmy tak samo, przygotowaliśmy się sprzętem do koszenia dróg powiatowych, niestety okazało się podczas przygotowanie do prac tych na poboczach, że ciągnik lamborghini ma zbyt wiele usterek, które wymagają napraw. Rozeznaliśmy się u dostawców części, które były bardzo ciężko osiągalne, były bardzo drogie i w związku z tym, aby nie zarzucić tematu koszenie dróg powiatowych musieliśmy się posiłkować tym, aby spróbować zrobić część koszenie poprzez firmę zewnętrzną. 9 maja ukazało się na BIP zapytanie ofertowe zapraszające do koszenia dróg powiatowych na 3 zadnia z 6 wyłoniliśmy wykonawcę, który zaoferował cenę 5 gr za m2 koszenia, jest to cena jedna z najniższych w województwie w związku z tym wykorzystaliśmy tę ofertę. Szczerze powiem, że nie jesteśmy zadowoleni z tej firmy, jeździliśmy w miejsca, które kosił wykonawca i osobiście do niego dzwoniłem, również pracownicy w różnych porach dnia i nocy, bo często był nieuchwytny, nie odbierał telefonów, wzywaliśmy go do poprawki, do ponownego koszenia i te koszenia na nasze zlecenia wykonywał. Pytanie było jaka cena, kiedy wyłoniono, w poniedziałek będzie odbiór końcowy zgonie z umową, do 25 czerwca wykonawca ma się uporać z koszeniem. Jak mówiłem nie jestem zadowolony z tej firmy, ale na tamten czas nie mieliśmy wyjścia i musieliśmy poratować się firmą zewnętrzną, jest to firma pyrzycka. Ciągnik nie został naprawiony w pełni, bo nie możemy dostać wszystkich części. Jeśli chodzi o koszenie to w dalszym ciągu zaapelować, aby w czasie spotkań z mieszkańcami mówić, aby nie wysypywać kamieni na pobocze dróg, tak się stało, na szczęście nie nam, ale firmie zewnętrznej, która trzykrotnie zniszczyła całkowicie swój sprzęt na kamieniach znajdujących się na poboczach. Jeżeli chodzi o rozdrabniacz, to go użytkujemy, natomiast jeśli chodzi o gałęzie, o które pan radny pytał, firma, która realizowała zadanie jako wyłoniona z zapytania ofertowego podcinania korekcyjnego na terenie gminy Przelewice, pozostawił te gałęzie, wzywaliśmy go wielokrotnie, aby te gałęzie uprzątnął, obiecywał, że uprzątnie, ale niestety do wczoraj tego nie zrobił, jutro zobowiązał się, że te gałęzie zostaną posprzątane. Te gałęzie na drogach nie były z winy pracowników starostwa, tylko z firmy z zewnętrz. Jeśli chodzi o skarpę przy szkole podstawowej na ul. Poznańskiej to jest to teren gminy. Jeżeli chodzi o ul. Głowackiego, pozwoliłem sobie panu radnemu tak odpowiedzieć w taki sposób, aby nie przekazywać informacji do urzędu miejskiego w Pyrzycach, że być może ktoś z radnych jest niezorientowany, które mienie jest nasze, przepraszam, na przyszłość będę przekazywał w trybie KPA.

Radny J. Budynek – mam jeszcze pytanie.

Przewodniczący Rady R. Berdzik – teraz jesteśmy w punkcie 19 „Odpowiedzi na interpelacje”. Dajmy wypowiedzieć się panu staroście.

Radny J. Budynek – pan starosta będzie mówił na temat koszenia?

Starosta S. Stępień – pan starosta będzie odpowiadał na interpelacje.

Radny J. Budynek – czyli nie mogę zadać dodatkowych pytań?

Przewodniczący Rady R. Berdzik – panie radny, następny punkt 20 to wolne wnioski i zapytania, teraz mamy odpowiedzi na interpelacje.

Radny J. Budynek – ale ja nie dostałem konkretnej odpowiedzi.

Przewodniczący Rady R. Berdzik – to jeszcze zwróci pan uwagę, na razie głos pan starosta.

Starosta S. Stępień – pan Budynek zgłosił jeszcze, co dzieje się z domem dziecka w Czerniach? Dom dziecka na razie stoi, nic się nie dzieje, nie możemy sprzedać, wyceniliśmy powtórnie, także ogłaszamy, pytających jest dużo, chętnych na kupno nie ma, jeżeli będzie to poinformujemy. Rów w Warnicach, pan radny Darczuk złożył taką interpelację i rzeczywiście tak jest, po wszystkich wyjaśnieniach u pana wojewody, dalej nikt się nie przyznaje, że najlepiej będzie jeżeli gmina Warnice zwróci się do sądu o ustalenie właściciela. Na razie wszyscy, którzy mogli być, myśmy to sprawdzali, również z panem geodetą. Pan Kunce może na ten temat zabrać głos i odpowiedzieć. Statut powiatu pyrzyckiego, protokół z ostatniej sesji, chciałem powiedzieć, że panie radny, ostatni protokół za sesję marcową się ukazał, natomiast za sesję kwietniową został dzisiaj przyjęty przez wysoka radę i dopiero się ukarze. Pres-Con Kozielice pismo informujące pana Zawadzkiego, ja 17 maja wysłałem pismo informujące o tym, że na jego posesji hałas nie jest przekroczony, ponieważ Pres-Con na w decyzji 50 dB, natomiast na posesji pana Zawadzkiego jest 35,1 dB, także jeżeli chodzi o posesję nie przekracza, natomiast jeśli chodzi o Pres-Con nie jest przestrzegana decyzja starosty i tutaj WIOŚ podjął działania, o których mówił. U pana wójta Rybkowskiego na posesji jest 51 dB i tam jest przekroczenie. Jeśli chodzi o ul. Stargardzką i działalność Konstalbud, też zleciliśmy do WIOŚ, najpierw działały firmy, później były pozwolenia na budowę, trudno jest określić.

Członek Zarządu M. Łuszczyk – zapomniałem o jeszcze jednej odpowiedzi na interpelację radnego Bitenca, pytał pan o koszenie dróg powiatowych przez gminę Przelewice. Współpracujemy z wójtem na wielu płaszczyznach, za co mu dziękuję po raz kolejny. Wójt gminy Przelewice kosi nam część dróg powiatowych, w zamian my ekwiwalentnie wykonujemy remont drogi, tak jaki przedwczoraj przy szkole.

Członek Zarządu W. Tołoczko – zgodnie z zapowiedzią odpowiadam na interpelację pana radnego Mirosława Bitenca. Pan zapytał jak daleko są posunięte prace w zakresie termomodernizacji ZS Nr 2 CKU? Odpowiadam, obiekty, które wymagają termomodernizacji i są pod opieką starostwa jest kilka, nie tylko ZS Nr 2, ale też ZS Nr 1 i budynek np. starostwa, ale wiem, że koszula jest bliższa ciału i pan jako były nauczyciel ZS Nr 2 o to dopytuje, mam przygotowaną krótką informację, bo od strony merytorycznej pan Piotr Kowalski monituje kwestie związaną z termomodernizacją, ja przy prezentacji mówiłem o tym jakie przedsięwzięcia nas czekają jeśli chodzi o SOSW i w zakresie modernizacji remontu wewnątrz, ale głownie termomodernizacji, pierwsza to kwota ponad 200.000 zł, a druga blisko 1.000.000 zł, więc powoli zbliżamy się do celu. Ja użyłem także takiego sformułowania, że chciałbym i dałem słowo, że będąc członkiem zarządu pod przewodnictwem starosty Stępnia będę czynił starania, aby wszystkie inwestycje termomodernizacyjne obiektów w tej kadencji były sfinalizowane. Jesteśmy w sytuacji, kiedy jeszcze półtorej roku tej kadencji i jesteśmy w sytuacji też budowania kształtu budżetu na 2018 rok i będziemy więcej wiedzieli, jakie będą możliwości w zakresie tych inwestycji w przyszłym roku. ZR Nr 2 CKU to obecnie jest brak naborów wniosków dot. działań termo modernizacyjnych, jedyne dostępne możliwe źródło finansowania to z WFOŚiGW, gdzie następuje tak naprawdę pożyczka pod warunkiem posiadania środków w budżecie, a przypominam sobie, rok temu była informacja, że na ten rok jest przeznaczonych około 8.000.000 zł na całe województwo zachodniopomorskie, ale nie zasypywaliśmy gruszek w popiele i nie czekaliśmy na jakieś dodatkowe źródło dochodów, 2 czerwca dokonane zostało zapytanie ofertowe dot. wykonania audytu energetycznego dla ZS Nr 2, szkoła plus warsztaty i ten audyt wskazałby nam konieczny do wykonania zakres prac i oszacowania wstępnie kosztów inwestycji. Dwie firmy się zgłosiły, nie będę podawał kwot, natomiast w związku z tym, że ogłoszono nabór wniosków w ramach działania i proszę zapamiętać, to jest źródło też pozyskania środków, gdzie będzie można wykonać audyt energetyczny, tak więc działanie 9.8 infrastruktura szkolnictwa zawodowego i podjęte zostały działania, jesteśmy na etapie przygotowania wniosku i załączników, termin składania dokumentacji do 31 lipca br. z możliwością przedłużenia do 15 września br. Będzie on obejmował wymianę, instalacji energetycznej, nowe okablowanie, wymiana tablicy rozdzielczej, wymiana pionów i linii zasilającej, wymiana instalacji odbiorczej, wymiana instalacji oświetleniowej, przewody i osprzęt. To wykonanie audytu energetycznego na potrzeby termomodernizacji wg. stanu obecnego, będzie znacznie odbiegało od osiągniętych wskaźników, w związku z tym, jeżeli to zrealizujemy, to przed nami tez decyzja o nowym postępowaniu w zakresie pozyskania audytu i wskaźników tego audytu, to jest ZS Nr 2. Wracając od termomodernizacji ZS Nr 1, tutaj posiadamy audyt energetyczny, ale należy go zaktualizować i chciałbym to powiedzieć jasno, myślę, że takiej kolejności będę próbował przekonywać członków zarządu, aby przyjął pewną linię priorytetową w tej kolejności podjąć działania i poszukiwać źródeł finansowania w pierwszej kolejności ZS Nr 1, później ZS Nr 2, jeśli się da jednocześnie to byłoby dobrze i budynek starostwa. Na koniec konkluzja, to że jestem członkiem zarządu i przydzielono mi pewne zadania związane z oświatą ponadgimnazjalną, to nie oznacza, że jestem cudotwórcą, jestem za wszystko odpowiedzialny panie Mirosławie, myślę, że ma pan tego świadomość. Łatwo jest wymagać, a czasami trudno skonkretyzować swoje czynności. Ja mam nadzieję, że termomodernizacja, tak jak powiedziałem ziści się jeszcze w tej kadencji, że będzie nas na to stać.

Geodeta Powiatowy K. Kunce – w uzupełnieniu odpowiedzi na interpelację, której udzielił pan Stanisław Stępień panu Arturowi Pniewskiemu, chciałbym dodać, że rzeczywiście w swoim czasie pan starosta zorganizował u siebie takie spotkanie, z zainteresowanymi stronami i osobami, które mogłyby pomóc ewentualnie panu Staszewskiemu w wyjaśnieniu tej przykrej sytuacji, która go dotknęła. W tym spotkaniu brałem udział ja, starosta oczywiście, sam zainteresowany i kolega z wydziału ochrony środowiska, który to wydział w swoim czasie pomógł w pewnym stopniu rozwiązać problem konserwując urządzenie melioracyjne, położone przy działce pana Staszewskiego i cóż się okazało? Otóż działka pana Staszewskiego sąsiaduje z odrębną działką, która stanowi rów melioracyjny i ten rów melioracyjny z mocy prawa w roku 1990 z chwilą powstania gmin, jako nowych jednostek samorządu terytorialnego stał się własnością gminy Warnice. Gmina niezbyt zadowolona z tego faktu musiała się z tym jednak pogodzić ponieważ decyzję deklaratoryjną, potwierdzającą fakt nabycia własności tej działki stanowiącej rów wydał pan wojewoda zachodniopomorski, od której gmina się odwołała, skarga i odwołanie nie zasłużyła względem mieszkalnictwa na uznanie, w związku z czym ponad wszelką wątpliwość urządzenie melioracyjne stanowi własność gminy Warnice, dlaczego o tym mówię? Bo właśnie do tej działki prowadzi kolektor odwadniający z sąsiednich działek, kolektor który przebiega przez działkę stanowiąca własność pana Staszewskiego. Szukaliśmy śladów w Zasobie geodezyjnym i kartograficznym w celu wytropienia inwestora, niestety nie udało nam się tego uczynić, natomiast sprawdziliśmy kiedy ten kolektor został zinwentaryzowany, czyli pomierzony po wykonaniu, miało to miejsce w 1992 roku i geodeta, który wykonywał te prace, wykonywał na zlecenie gminy Warnice. Zazwyczaj inwentaryzacja powykonawcza, każdej inwestycji odbywa się na koszt i rzecz właściciela, czy inwestora.

Przewodniczący Rady R. Berdzik – chciałbym odnieść się do jednej rzeczy, pan Mirosław Bitenc w punkcie interpelacje stwierdził, że przewodniczący pyta w czasie trwania komisji o przepływy pieniężne. Wyjaśniliśmy to sobie w przerwie, że takiego pytania nie było z mojej strony, coś tam nie było dosłyszane, dlatego czekam na przeprosiny panie radny. Pan mnie oczernił, ja o nic takiego nie pytałem.

Radny M. Bitenc – przepraszam.

Przewodniczący Rady R. Berdzik – dziękuję bardzo. Ja całkiem inne pytanie zadałem dyrektorowi, a że dyrektor rozwinął ten temat ze swojej strony, to co innego, ja pana dyrektora nie zmuszałem do takich rzeczy. Chodziło mi o drobną sprawę, która mnie ciekawiła, jak to jest, kiedy darczyńca daje ubranka, czy buciki dla domu dziecka, jak to jest przekazywane, czy na słowo, czy faktura? Takie pytanie zadałem.

Radny K. Lipiński – pan radny Wiktor Tołoczko, członek zarządu, zabierając głos odnoście termomodernizacji zauważyłem, że ten optymizm gaśnie, ponieważ rok temu powiedział, iż zapewnia o termomodernizacji, w tej chwili mówi, że ma nadzieję, będzie czynił starania, więc to są różne terminy, ale na pewno chce, to jest bardzo ważne i z tego się cieszę. Natomiast nie czarujmy się, możliwości powiatu są, jakie są, na poprawę dróg czekamy, na pomoc społeczną też czekamy, żeby była lepsza, szpital, był przed chwilą temat i jeszcze termomodernizacja. Konia z rzędem temu…, mówił swego czasu jeden profesorów LO. Ja jestem przekonany panie starosto, żeby wrócić mimo wszystko do rozmowy z panem ministrem Krzysztofem Jurgielem, spróbować, kwestie szkoły rolnicze, to wówczas zwolniłoby nasze potrzeby, które tam, przy ul. Młodych Techników są. Przeanalizować temat. Może uda się w jakiś sposób. Wiem, bo w kraju do tej pory minister przejmuje, więc nie powiedział nie. To, że odpisał, może z małą wiedzą, a może napisaliśmy sobie, bo napisaliśmy, a oczekuje, przypominam sobie to pismo, że szkoły rolnicze muszą być oddzielone, a może coś można byłoby upłynnić, czytaj sprzedać, żeby w jakiś sposób zagwarantować udział własny na te przedsięwzięcia, o których mówimy. Może są inne pomysły? Ja proponuje, aby jednak tematu tego nie odpuszczać.

Radny J. Budynek – nie otrzymałem odpowiedzi, pan członek zarządu odpowiedział tak, jak się przygotował, to co chciał powiedzieć, to powiedział, a więcej nic. Powiedział mi tak, że awaria ciągnika, to tak, jak powiedzieć rolnikowi, albo powiedzieć na polu zbożu czekaj, bo awaria ciągnika, aby kombajnowi powiedzieć, aby poczekał, żeby deszcz nie padał. Co dalej będzie z tym koszeniem? Bo pan mi nie odpowiedział konkretnie, kiedy będzie to koszenie, jest kilka dróg, które jeszcze nie widziały koszenia, co powiedzieć tym ludziom? Bezpieczeństwo jest najważniejsze. Pan mówi, bo awaria ciągnika, na dzień dzisiejszy to taka sytuacja, że kliknięcie i części są, od tego zacznijmy, zamówienie i firmy przyjeżdżają. Tylko, żeby kasa była. Następny temat Czernice, może pan starosta dawno nie był, proszę pojechać i zobaczyć jak to wygląda, mur się przewraca, chaszcze są. Jak chce się sprzedać, to trzeba ładnie wykosić, trzeba pomyśleć. Stowarzyszenie Słowińskie chciało wziąć dom dziecka i na dzień dzisiejszy ktoś chciał zarobić więcej pieniędzy. Będzie to samo co z dworkiem w Nowielinie, też padnie, bo w tej chwili nie ma wcale konserwatora, aby cos tam robił.

Radny W. Darczuk – odnoście Warnicy i Ryszarda Staszewskiego, wiem, że to będzie trwało, póki sąd znajdzie kogoś, ktoś się odwoła, a problem jest, rzepak zejdzie z pola w lipcu, już trzeba działać, ja już zrobiłem sondaż, potrafił przez wiele lat ten problem rozwiązywać Zenek Mirowski. Ja tam byłem, studzienka jest zamulona, odpływy zapchane, odpływ do rowu też jest poniżej lustra rowu, nie byłem, może teraz zrobione to jest. Jakoś Zenek Mirowski ten problem rozwiązywał i mi chodzi o to, aby człowiekowi rozwiązać problem doraźny. Ja sygnalizowałem, skontaktować się z Zenkiem Mirowskim, pan Staszewski był zadowolony.

Radny A. Pniewski – jeszcze do odpowiedzi pana starosty, nie jestem do końca zadowolony z tej odpowiedzi. W statucie powiatu nie jest powiedziane, że do publicznej wiadomości musi być podany protokół zatwierdzony przez radę. Cytuję pkt. 4 „protokół sesji rady powiatu wykłada się do publicznego wglądu na 3 dni robocze przed terminem kolejnej sesji”. Jeżeli to było inaczej praktykowane, to proszę, aby to było robione zgodnie ze statutem. Mowa o protokole kwietniowym, a nie marcowym, Na BIP jest tylko ze stycznia i lutego. Osobiście pan tego nie robi, tylko pracownik, więc trzy dni przed kolejną wrześniową sesją był. Nie jest napisane w statucie, że na BIP, ale do wglądu publicznego, ja będąc gdzieś daleko, musze się fatygować lub prosić biuro rady, aby mi udostępniło, a jestem radnym. To ma być do wiadomości mieszkańców.

**Do pkt. 20 porządku.**

**Wolne wnioski i oświadczenia radnych.**

Radny M. Bitenc – może to nie wniosek, ale przyjrzałem się kopertom i stwierdziłam, że nie jestem radbym i nie pamiętam, kto mnie odwołał panie przewodniczący. Koperty zaadresowane do radnych z pieczątką rady powiatu pyrzyckiego brzmią tak pan Walenty Darczuk, pan Mirosław Bitenc, wobec tego nie są to pisma urzędowe. Można to rzucić do kosza, mogę nie wiedzieć o tym, że jest sesja, czy komisja. Proszę wpłynąć na poprawność. My do pana zwracamy się panie przewodniczący, panie starosto, panie członku zarządu, panie radny. Bardzo proszę. Jesteśmy radnymi i nikt nas nie odwołał.

Przewodniczący Rady R. Berdzik – tak panie radny, ma pan rację, słusznie, powinniśmy się tak do siebie zwracać. Chcę powiedzieć, że gdy podpisuję dokumenty, to ja nie czekam, kiedy będzie zapakowane to w kopertę, dokument podpisuję, a kwestia techniczna jest poza nią. Poprawimy to. To drobne rzeczy, może stażystka, której tu nie ma popełniła taki błąd.

**Do pkt. 21 porządku.**

**Zamknięcie obrad XXXV sesji Rady Powiatu Pyrzyckiego.**

W związku z wyczerpaniem porządku obrad przewodniczący rady R. Berdzik dziękując obecnym za przybycie zamknął obrady XXXV sesji Rady Powiatu.

Godz. 16:35

Protokółowała:

Agnieszka Zawisza

 PRZEWODNICZĄCY RADY

 RYSZARD BERDZIK